

Ostrzelano konwój reżimowy w Kambodży

Z Phnom Penh donoszą, że we wtorek rano patriotci ostrzelali z dział konwój reżimowy płynący Mekongiem, w odległości około 80 km od stolicy Kambodży. W skład konwoju wchodziły 2 tankowce oraz kilka łodzi wojkowych. Jeden tankowiec został trafiony. Siedmiu żołnierzy reżimowych odniosło rany. (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
6
STYCZNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 4 (8357)
Cena 50 gr

E. Gierek i P. Jaroszewicz przybyli z wizytą do Moskwy

Serdeczne powitanie na lotnisku Wnukowo

We wtorek rano przybyli do Moskwy na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego z wizytą przyjaźni I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz.

Uroczyste powitanie nastąpiło na reprezentacyjnym lotnisku moskiewskim — Wnukowo 2, przybranych flagami o barwach narodowych Polski i Związku Radzieckiego. Specjalny samolot PLL „Lot” wylądował tu o godz. 10.15.

Na płycie lotniska przybywających powitali sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew, członek Biura Politycznego KC KPZR, prezes Rady Ministrów ZSRR — Aleksiej Kosygin, sekretarz KC KPZR — Konstantin Katuśzew i inne osobistości radzieckie, a także ambasador PRL w Związku Radzieckim Jan Pta-

siński z grupą pracowników dyplomatycznych ambasady. O-



becni byli dziennikarze polscy akredytowani w Moskwie oraz liczni sprawozdawcy prasy, radia i telewizji ZSRR.

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz serdecznie witają się z przywódcami radzieckimi. Wy-

Oficjalne wznowienie misji G. Jarringa

Raport sekretarza generalnego ONZ U Thanta na temat perspektyw rozwiązania kryzysu bliskowschodniego opublikowany we wtorek o godz. 17 czasu warszawskiego oficjalnie ogłosił wznowienie misji Jarringa.

Tymczasem Izrael, jak wynika z raportu sekretarza generalnego ONZ, nie zgadza się w dalszym ciągu na natychmiastowe wycofanie swych wojsk z terytoriów arabskich. Raport ten omawiający perspektywy rozwiązania kryzysu bliskowschodniego oraz wcielenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa NZ z 22 listopada 1967 roku, ujawnia m. in. treść odpowiedzi ZRA, Jordani i Izraela na pytania postawione przez Gunnara Jarringa, dotyczące gotowości tych trzech krajów do zawarcia porozumienia pokojowego. PAP

Min. spraw zagranicznych ZRA w Londynie

Minister spraw zagranicznych ZRA Mahmud Riad przybył we wtorek do Londynu na rozmowy z premierem Heathem i sekretarzem stanu do spraw zagranicznych Douglasem Home'em w sprawie rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Na lotnisku minister Riad powiedział, że ZRA udzieli wszelkiego poparcia i pomocy misji Jarringa. (PAP)

Podziękowanie za ofiarną pracę

Spotkanie handlowców w Prezydium RN Poznania

Grudzień, który bywa zazwyczaj miesiącem wyjątkowo wytężonej pracy dla handlowców, tym razem był dla nich szczególnie trudnym okresem m. in. z powodu ogromnej odpowiedzialności za zaspokojenie zwiększonego popytu na artykuły przeznaczone i za dobre zaopatrzenie świąteczne. Handlowcy poznańscy w pełni wywiązali się z tych obowiązków.

Ocena ta była przedmiotem spotkania przedstawicieli władz partyjnych i miejskich w zapewnieniu ludności prawidłowego zaopatrzenia. Obecny rok przynosi nowe i także nietrawne zadania, a przy tym trzeba uczynić dalszy krok by jeszcze bardziej przybliżyć handel do konsumenta. Trzeba stworzyć takie warunki w naszym mieście, by można było w przyszłości ocenić Poznań jako miasto wzorcowego handlu.

Obecnie przed hurtem stoi konieczność nawiązania jeszcze ściślejszych kontaktów z

li z wydatną pomocą dla władz partyjnych i miejskich w zapewnieniu ludności prawidłowego zaopatrzenia. Obecny rok przynosi nowe i także nietrawne zadania, a przy tym trzeba uczynić dalszy krok by jeszcze bardziej przybliżyć handel do konsumenta. Trzeba stworzyć takie warunki w naszym mieście, by można było w przyszłości ocenić Poznań jako miasto wzorcowego handlu.

Obecnie przed hurtem stoi konieczność nawiązania jeszcze ściślejszych kontaktów z

Na zdjęciu: ze spotkania w Prezydium RN Poznania. Przemawia przewodniczący Prezydium — Stanisław Cozaś.
Fot. — K. Przychodzki



Mróz coraz silniejszy

Energetycy apelują o oszczędzanie prądu

Zima coraz mocniej daje się we znaki. Mróz ani myśli ustąpić, a przeciwnie — z każdym dniem rteć w termometrach spada coraz niżej. Powoduje to znaczne zakłócenia w niektórych dziedzinach naszej gospodarki.

Z Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego otrzymaliśmy telegram, w którym energetycy apelują do wszystkich odbiorców o ograniczenie poboru energii elektrycznej — tam gdzie to jest możliwe — do niezbędnego minimum przez okres najbliższych dwóch dni. W związku z falą silnych mrozów i mgieł nastąpiły bowiem trudności techniczne w zakresie dostaw energii dla przemysłu i ludności.

Z dużymi kłopotami boryka się nadal kolej. W poniedziałek 4 bm. do walki ze skutka-

mi zimy skierowano na terenie poznańskiej DOKP 1315 ludzi, co jest rekordem tego rocznej zimy. Natomiast w nocy z 4 na 5 bm. i wczoraj, przy rozmrażaniu zwrotnic, usuwaniu skutków pęknięć szyn (w czasie ostatniej doby zanotowano 20 takich przypadków) pracowało ponad 700 osób.

Jeżeli chodzi o ruch osobowy na kolei, to pociągi podmiejskie dowożą ludzi do pracy i do szkół, kursują na ogół zgodnie z rozkładem, ale jest natomiast na liniach dalekobieżnych. Większość pociągów przychodzi z dwu- i więcej godzinnym opóźnieniem, a po części relacji Przemysł — Szczecin spóźnił się do Poznania o 6 godzin.

Według informacji udzielonych nam w Wydziale Gospodarki Wodnej Prezydium WRN, sytuacja na rzekach naszego województwa jest dobra i na razie nie zanotowano żadnych zatorów itp. (S)

Duża frekwencja w portach

Mróz utrudnia rozładunek węgla

Szczeciński zespół portowy przeżywa pierwsze tej zimy trudności przy załadunku węgla na statki. Kilkudniowy okres mrozów spowodował marznącie węgla w transportach kolejowych przychodzących do Szczecina. Dokerzy muszą rozkładać zmarznięte bryły węgla przy pomocy kilofów. Dopiero w ten sposób przygotowane wagony podstawia się pod szczeciński port — gdzie działa taśmowiec węglowy ładujący węgiel na statki.

W zespołach portowych na zachodnim wybrzeżu ładowano wczoraj rano węgiel na 12 statków. W portach Szczecina i Swinoujścia panuje duży ruch. Przebywa tu przeszło 70 statków polskich i obcych. W Swinoujściu rozpoczęto rozładunek 30-tysięcznika hinduskiego m/s „Baharata Javanti”, który przywiozł z Indii rudę dla CSRS. (PAP)

POGODA

6 bm. w części północno-zachodniej kraju będzie zachmurzenie na ogół duże, gdzieś gdzieś drobne opady śniegu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie.

Temperatura maksymalna od około minus 8 do minus 10 st. na północnym zachodzie i w centrum i od minus 12 st. do minus 14 st. na południowym wschodzie i południu.

Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie południowo-zachodnie.

Na lotnisku w Moskwie. Od lewej — E. Gierek, L. Breżniew, A. Kosygin i P. Jaroszewicz.
CAF — PI — telefoto

mieniają braterskie uściski, słowo powitania...

Po krótkiej rozmowie na lotnisku dostojni goście udali się w towarzystwie gospodarzy do swej rezydencji na wzgórzach lenińskich. (PAP)

USA roszczą sobie prawo do lotów szpiegowskich nad DRW

Rozmowa R. Nixona z dziennikarzami

Telewizja amerykańska nadała w poniedziałek wieczorem transmitowaną na bieżąco z Białego Domu rozmowę prezydenta Nixona z czterema dziennikarzami reprezentującymi główne sieci komercyjne — ABC, CBS i NBC oraz sieć oświatowo-społeczną (WETA).

Powszechnie uważa się, że jednym z głównych powodów zaaranżowania przez Białe Domy „telewizyjnej rozmowy prezydenta” była chęć wyjścia naprzeciw głośnym od pewnego czasu skargom dziennikarzy na skąpość kontaktów z Nixonem z prasą i telewizją oraz na formalność tych kontaktów.

Nixona zapytano czy zapowiedziana przezeń era negocjacji jest rzeczywistością realizowaną i czy przypadkiem nie następuje nawrót do zimnej wojny.

Prezydent odpowiedział na to pytanie nader szeroko, parokrotnie do niego powracał i przez dłuższy czas nie dopuszczał do zmiany tematu. Odnosiło się wrażenie, że zależy mu bardzo na uwypukleniu jego stanowiska w tej kwestii.

Mówiąc o przechodzeniu od konfrontacji do negocjacji — oświadczył Nixon — trzeba uświadomić sobie, że chodzi tu o negocjacje między dwiema stronami mającymi bardzo poważne różnice interesów, dlatego też proces negocjacji może być bardzo przewlekły.

Rozwijając ten temat Nixon stwierdził, iż jednakże faktem jest, że w ciągu ostatnich lat USA i ZSRR negocjują ze so-

bą. Prowadzone są negocjacje w sprawie ograniczenia zbrojeń. Odnoszę się do tego optymistycznie i myślę, że w końcu osiągniemy w tej sprawie porozumienie. Nie sugeruję, że będzie to porozumienie wszechstronne. Istnieją bowiem zasadnicze różnice zdań co do tego jakie rodzaje broni należy podciągnąć pod kategorie bro-

Dokończenie na str. 2

M. Laird udał się do Wietnamu Płd.

Do Wietnamu udał się sekretarz obrony USA Melvin Laird. Celem jego wizyty, która będzie trwała 8 dni jest sprawozdanie na miejscu jak wygląda realizacja programu wietnamizacji wojny w Indochinach. PAP

Wysłannik ZRA w Indonezji

Z Djakarty donoszą, że prezydent Indonezji Suharto przyjął we wtorek w pałacu prezydenckim przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego ZRA, Szukeira. W czasie godzinnej rozmowy obaj mężowie stanu omawiali sytuację na Bliskim Wschodzie oraz inne aktualne problemy międzynarodowe.

Szukeir przebywa w Indonezji z trzydniową wizytą oficjalną.

Cholera w Nigerii

Jak donoszą z Lagos, w poniedziałek w Nigerii 4 osoba zmarła na cholere. Epidemia cholery wybuchła w tym kraju w grudniu ub. roku.

Pertraktacje z porywaczami

Pertraktacje w sprawie uwolnienia ambasadora Szwajcarii w Włochy z dnia 24 stycznia na wtorek.

Wstępny krok Watykanu

Przewodniczący papieskiej komisji do spraw środków masowego przekazu, arcybiskup Agostino Ferrari Toniolo poinformował w poniedziałek dziennikarzy, że Watykan „dokonał wstępnego kroku zmierzającego do normalizacji statusu prawnego Kościoła katolickiego na terytoriach na wschód od Odry—Nysy”, czyli na polskich ziemiach zachodnich.

Dotychczas obok polskich biskupów — administratorów apostolskich sprawujących władzę kościelną na wyżej wymienionych terenach, w poprzednich wydaniach roczników pontyfikalnych byli wykazywani tzw. wikariusze kapitułni tych diecezji. Byli to duchowni niemieccy rezydujący w NRF. Obecnie, zarówno wikariusze kapitułni, jak i inni dostojnicy fikcyjnej hierarchii kościelnej nie figurują już w roczniku pontyfikalnym. (PAP)

przemysłem, z naszą drobną wytwórczością, dla zapewnienia większej różnorodności towarów. Przed całym handlem stoi teraz wielki problem aktywnej polityki sprzedaży towarów. Musi on też nadal usprawniać swoją działalność, wychodząc naprzeciw życzeniom nabywców, głównie pracującej kobiety.

W bieżącym roku trzeba w sposób sensowny przystąpić do generalnej rekonstrukcji handlu, aby stał się on w pełni

Dokończenie na str. 2

Katastrofalna powódź w Kuala Lumpur

Gwałtowna powódź, która nawieźła zachodnią Malajzję, dała się również poważnie we znaki w Kuala Lumpur. Wzbrane wody po ulicznych, monsunowych deszczach zalały kilka dzielnic miasta. W niektórych z nich głębokość wody sięgała od półtora do dwu i pół metra. Według oficjalnych danych, około 30 osób utonęło, a około tysiąca trzeba było ewakuować do wyżej położonych dzielnic. (PAP)

Katastrofa w Sydney

We wtorek rano na przedmieściach Sydney przewrócił się samochód — cysterna przewożąca benzynę. Nastąpiła silna eksplozja. Około 15 pobliskich budynków uległo zniszczeniu. Jeden z nauczycieli świadków katastrofy powiedział, że cała ulica ogarnięta została płomieniami.

Zapowiedź wyborów w Indiach

W Delhi opublikowano oficjalnie, że rozpisane wcześniej wybory do parlamentu odbędą się w terminie od 25 lutego do 4 marca br.

Indyjska agencja prasowa poinformowała, że podliczanie głosów zakończy się 4 marca br.

Wzrost szans SEW Berlina Zachodniego

Pierwsze dni nowego roku w Berlinie Zachodnim zainaugurowano wieloma zebraniem partyjnymi SPD, FDP, CDU i zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW).

Zebrania te zapoczątkowały właściwą kampanię polityczną przed wyborami do Izby Deputowanych oraz do parlamentów dzielnicowych Berlina Zachodniego, które odbędą się w dniu 14 marca br.

Z zebrania polityków CDU można wyprowadzić wniosek, iż partia ta ma nadzieję, że uda jej się odpowiednio wykorzystać rozdzwójki i objawy skostnienia występujące w SPD dla znacznego przekroczenia rezultatów wyborczych z roku 1967, kiedy CDU uzyskała 32,9 procent głosów.

Z zebrania FDP można wyciągnąć wniosek, że wolni demokraci przy gotowości do wzmocnienia w mieście swojej roli jako trzeciej siły politycznej, spodziewając się powtórzenia sukcesu osiągniętego w wyborach do landtagów Hesji i Bawarii.

Porywaczowi samolotu zmniejszono karę

Duński sąd apelacyjny zmniejszył do trzech i pół lat wyrok sądu pierwszej instancji skazującego porywacza samolotu PLL „Lot” Zbigniewa Iwanickiego na 6 lat więzienia. Decyzja sądu apelacyjnego została ogłoszona bez żadnego komentarza.

Jak wiadomo Iwanicki grozić granatami ręcznymi steru ryzował 5 czerwca ubr. załogę PLL „Lot” i zmusił ją do zmiany kursu i wylądowania w Danii. Władze PRL domagały się ekstradycji porywacza, lecz władze duńskie nie zgodziły się na wydanie przestępcy.

PAP

E. Weil pozostanie nadł w areszcie

Ekkehard Weil, który dokonał zamachu na żołnierza radzieckiego pełniącego wartę pod pomnikiem żołnierzy radzieckich w Berlinie Zachodnim, pozostanie nadal w areszcie. Sąd niższej instancji brytyjskiego sądu wojskowego oświadczył we wtorek, iż w toku postępowania przeciwko Weilowi prokuratura przedstawi w przyszły poniedziałek sądowni dowody.

Tymczasowy areszt został przedłużony o 15 dni na wniosek prokuratury. (PAP)

Rozmowa R. Nixona z dziennikarzami

Dokończenie ze str. 1

ni strategicznych. Jednakże idziemy w kierunku porozumienia fragmentarycznego. Nie przepowiadam, że nastąpi ono w ciągu jednego, dwóch, czy trzech miesięcy. Ale i USA i ZSRR mają wspólny interes w zapobieżeniu eskalacji zbrojeń i atomowego wyścigu mogącego doprowadzić do atomowej katastrofy. W odniesieniu do Bliżniego Wschodu nasze stanowiska są odległe od siebie, ale prowadzimy wspólne dyskusje. Są one również odległe w odniesieniu do sprawy Berlina, Zachodniego, ale przecież prowadzimy negocjacje.

Ważne jest również, że żadna ze stron nie postuluje się podlegać całości. Dlatego też uważam, że dokonaliśmy wstępnych kroków. Nigdy nie umniejszałem dzielących nas różnic. Jestem jednak zdania, że USA i ZSRR mają zarówno wobec swych narodów jak i wobec świata obowiązki dążenia raczej do negocjacji niż do konfrontacji.

Odpowiadając na pytania dotyczące kwestii wietnamskiej, Nixon znów użył wojowniczego tonu. Podtrzymał on tezę, iż USA „mają prawo” prowadzenia lotów szpiegowskich nad terytorium DRW oraz zagrożić bombardowaniami w wypadku atakowania samolotów zwiadowczych USA.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
6 I 1971 Nr 4 (8357)

Zapowiedź sesji Rady Ministerialnej UZE

Jak zakomunikowało we wtorek Foreign Office, główny brytyjski negocjator d/s Wspólnego Rynku, minister Geoffrey Rippon, przewodniczący będzie delegacji Wielkiej Brytanii na sesję Rady Ministerialnej Unii Zachodnio-Europejskiej, które odbędzie się 11 stycznia w Luksemburgu. W skład Unii Zachodnio-Europejskiej wchodzi 6 państw Wspólnego Rynku i Wielka Brytania.

Ministrowie UZE omówią podczas posiedzenia szereg problemów międzynarodowych, m. in. sytuację na Bliskim Wschodzie i w Azji południowo-wschodniej. Poruszone zostaną również — zdaniem kół dobrze poinformowanych — problemy dotyczące zapewne niebezpieczeństwa dyplomatów i zapobieżenia uprowadzaniu samolotów. Rada Ministerialna UZE spotyka się raz na kwartał. (PAP)

Kongres Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy

W poniedziałek wieczorem rozpoczęły się w Hawanie obrady VII kongresu Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD). Na sali adekora wanej kubańskimi flagami narodowymi i emblematami MOD zebrali się około 300 delegatów i obserwatorów przybyłych do Hawany ze wszystkich stron świata.

W obradach uczestniczyli również delegacja Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, której przewodniczący wiceprzewodniczący ZG SDP, Michał Szulczewski. (PAP)

Wytyczne SN w sprawach wypadków przy pracy i chorób zawodowych

Sąd Najwyższy — w pełnym składzie Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych — uchwalił na wniosek I prezesa SN wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej dotyczące dochodzenia odszkodowań za wypadki przy pracy lub choroby zawodowe, które miały miejsce przed reformą rentową z 1968 r.

Reforma ta wprowadziła m. in. nowy system świadczeń przysługujących poszkodowanym pracownikom od zakładu pracy i z funduszu ubezpie-

Zaopatrzenie rynku powinno odpowiadać zapotrzebowaniu

Kolegium Ministerstwa Finansów

Z udziałem przedstawicieli Komisji Planowania, szeregu resortów gospodarczych oraz CRZZ obradowało 4 bm. Kolegium Ministerstwa Finansów na temat sytuacji pieniężno-rynkowej w I kwartale 1971 roku.

Kolegium rozpatrzyło i zatwierdziło bilans pieniężnych przychodów i wydatków ludności w obrotach z gospodarką społeczną oraz wynikający z niego plan kasowy banków na I kwartał.

Przychody ludności w I kwartale br. kształtować się będą pod wpływem podjętych ostatnio decyzji podwyższających uposażenia najniższej zarabiających grup ludności, najniższe renty, emerytury, jak również zasiłki rodzinne.

Decydujący wpływ na wzrost dynamiki przychodów mieć będą przede wszystkim płace i wynagrodzenia za pracę w gospodarce społecznej. W łącznej kwocie prelimitowanych wynagrodzeń za pracę zawarte są podwyżki dla najniższej zarabiających, które w I kwartale wyniosą 960 mln zł łącznie z wyrównaniami za grudzień.

Drugą grupą dochodów o wysokiej dynamice są świadczenia społeczne wypłacane ludności w formie rent, emerytur, stypendiów i zasiłków. Wzrastają one łącznie o 14 procent, zaś renty o przeszło 13 procent. Tak szybki wzrost jest m. in. wynikiem wypłaty wyrównania za miesiąc grudzień ubr. oraz wzrostu bieżących wypłat w I kwartale br. z tytułu podwyższenia najniższych rent (o łączną kwotę 220 mln zł) i zasiłków rodzinnych dla rodzin wielodzietnych (o kwotę 830 mln zł).

Przychody ludności wiejskiej uzyskiwane ze sprzedaży gospodarce społecznej produktów rolnych będą w I kw. nieco niższe niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, co wynika z ubiegłorocznych trudności produkcyjnych,

zwłaszcza w zakresie hodowli żywności. W tej sytuacji dużą rolę w dalszym rozwoju produkcji rolnej odegra kredytowa pomoc państwa. Kredyty obrotowe będą w I kw. br. wyższe o ponad 25 procent, a inwestycyjne o 30 procent, w stosunku do poziomu analogicznego okresu roku ubiegłego.

Zakłada się, że zwiększona siła nabywcza ludności wpłynie na wzrost popytu na artykuły rynkowe, przy czym z uwagi na dokonaną w m-cu grudniu zmianę proporcji cenowych można spodziewać się większego niż dotychczas popytu na artykuły przemysłowe.

W związku z taką oceną Kolegium zwróciło uwagę na konieczność bardziej niż dotychczas operatywnego reagowania handlu i przemysłu na zapotrzebowanie ludności oraz zapewnienie nie tylko pełnego pod względem ilości i asortymentu wykonania planu dostaw towarów, ale również maksymalnego przekroczenia tego planu w cieszących się popytem asortymentach. Odnosi się to zarówno do artykułów żywnościowych, jak i przemysłowych.

Podkreślono, że w ślad za zmianami proporcji cenowych pójść musi wydajne unowocześnienie i urozmaicenie asortymentu towarów przemysłowych, co sprzyjać będzie pożądanym zmianom w modelu konsumpcji. Równocześnie powinny być zastosowane środki przeciwdziałające wycofaniu z produkcji i sprzedaży artykułów tańszych, cieszących się szerokim popytem. Koniecznym jest także ściśle przestrzeganie wprowadzonych ograniczeń zakupów towarów rynkowych przez przedsiębiorstwa i instytucje, celem dodatkowego zwiększenia masy towarowej sprzedawanej ludności. Dotyczy to również takich wydatków, jak zakupy na wyposażenie biur, wypłat z bezosobowego funduszu plac, wydatków na cele reprezentacyjne itp.

Niezbędny jest dalsze intensywne rozwijanie różnych usług świadczonych ludności, zarówno przez jednostki gospodarki społecznej jak i niepołączonych.

Konieczność mobilizacji środków na sfinansowanie zatwierdzonego przez rząd programu poprawy warunków bytowych osób najniższej uposażonych, wymaga eliminacji wszelkich niekoniecznych wydatków i przestrzegania dyscypliny budżetowej i finansowej na każdym odcinku.

PAP

Międzynarodowy port lotniczy w Krakowie

Kraków będzie drugim po Warszawie miastem, dysponującym nowoczesnym, międzynarodowym portem lotniczym. Stanie się tak dzięki modernizacji i przebudowie krakowskiego lotniska i portu lotniczego. W wyniku tych prac już w bieżącym roku lotnisko będzie mogło przyjmować największe pasażerskie samoloty niezależnie od pory dnia i warunków atmosferycznych. Prace te już rozpoczęto.

Ile USA wydają na zbrojenia sojuszników?

Senator Fulbright oświadczył na posiedzeniu podkomisji wspólnej komisji gospodarczej Kongresu USA, że rzeczywista wysokość amerykańskiej pomocy wojskowej dla krajów, które Waszyngton wciąga do swej agresywnej polityki, przekracza o miliardy dolarów oficjalnie wymieniane sumy. Senator powiedział, że od roku 1945 USA sprzedały sojusznikom broń i udzieliły pomocy wojskowej w różnej postaci na łączną sumę 175 miliardów dolarów.

Głęboko myliłby się ten, kto by sądził, że pomoc wojskowa jest częścią składową programu pomocy dla zagranicy — powiedział senator. W samym tylko bieżącym roku finansowym USA — jak powiedział Fulbright — przekazały swym partnerom na cele wojskowe różnymi zamaskowanymi kanałami 7 miliardów dolarów. Senator zwrócił przy tym uwagę, że Izrael na przykład ma „otwarty dostęp do amerykańskich arsenałów”, co z pewnością nie zachęca go do prowadzenia rozmów z państwami arabskimi.

Fulbright podkreślił, że ogromne sumy wydawane przez USA na pomoc wojskową bynajmniej nie przyczyniają się do umocnienia sprawy pokoju, jak to często utrzymują koła oficjalne. Szef aparatu kontroli finansowej USA, Staats, powiedział, że sum faktycznie wydanych na zbrojenie nie zna nawet Pentagon, ponieważ na ten cel przeznaczają się również fundusze z dotacji na cele pokojowe. M. in. Sajgon otrzymał 108 mln dolarów na zakup broni w ramach programu „Żywność dla Pokoju”. (PAP)

Podziękowanie za ofiarną pracę

Dokończenie ze str. 1

ni nowoczesny, socjalistyczny. Jest to długotrwały problem do rozstrzygnięcia przez specjalistów.

Przekazując następnie zebrałym list z podziękowaniami od Ministra Handlu Wewnętrznego, Stanisław Cozaś podziękował wszystkim handlowcom w imieniu władz miejskich, wyrażając przekonanie, że będą oni nadal pomagać Poznaniowi w zabieganiu o HAN-DLOWY ZNAK JAKOŚCI, o dobrą obsługę społecznych potrzeb.

Z dużą uwagą przyjęli handlowcy przemówienie I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady. W imieniu Egzekutywy KW, która już kilkakrotnie zajmowała się sprawami handlu na skutek licznych krytycznych uwag ludności, Jerzy Zasada serdecznie podziękował wszystkim pracownikom handlu za dobrą pracę w ostatnim okresie. Zwrócił on uwagę, że prawidłowe funkcjonowanie handlu było ważnym momentem w kształtowaniu opinii publicznej.

I sekretarz KW powiedział, że kolejni kierownicy partii rozstrzyga obecnie wiele problemów, aby zapewnić rynkowi wewnętrznemu większą masę towarów. Odpowiedzialność handlu polega na tym, aby to zaopatrzenie prawidłowo zaspokajało potrzeby ludności, aby była ona obsługiwana fachowo sprawnie, z uśmiechem.

Dziękując handlowcom za do tychczasową wytrwałość i dobre spełnianie obowiązków, Jerzy Zasada podkreślił, że handel odgrywa i odgrywać nadal będzie dużą rolę w życiu społeczeństwa.

I w wystąpieniu Eligiusza Ofierskiego — przewodniczącego ZO ZZ Pracowników Handlu i w wystąpieniach pozostałych uczestników padły zapewnienia, że pracownicy handlu dołożą starań, aby zadania stawiane przez partię, przez potrzeby mieszkańców Poznania — były w pełni wykonane. Podkreślano też z zadowoleniem przychylności i troskę o sprawę handlu odnosi się wojewódzka instancja partyjna oraz władze miejskie. Jest to na przyszłość dla handlowców i za chęta i dodatkowe zobowiązania do zwiększonej odpowiedzialności. (zs)

Cejlon przeciwny budowie bazy USA

Według doniesień z Kolombo, premier Cejlonu pani Bandaranaike ma poruszyć sprawę budowy amerykańskiej bazy na Oceanie Indyjskim podczas konferencji premierów krajów Wspólnoty Brytyjskiej, rozpoczynającej się 14 stycznia w Singapurze.

Zarówno Cejlon, jak i Indie, skrytykowały decyzję Londynu i Waszyngtonu w sprawie utworzenia amerykańskiej bazy na brytyjskiej wyspie Diego Garcia, leżącej tysiąc mil na południe od Cejlonu. Oba kraje uznały ten krok za szkodliwy dla bezpieczeństwa na Oceanie Indyjskim.

Cejlon, podobnie, jak Indie, przeciwny jest również sprzedaży przez W. Brytanię broni dla Republiki Południowej Afryki. (PAP)

Bilans wielkopolskich OHP

Wojewódzka Komisja Ochotniczych Hufców Pracy ZMS i ZMW w Poznaniu podsumowała ubiegłoroczny dorobek wielkopolskich OHP.

W 1970 roku ponad 120 tys. młodych podjęło pracę w 5159 różnych typach hufców (np. stajonarnych, dochodzących i w kacyjnych) zatrudnionych w rolnictwie, leśnictwie, gospodarce komunalnej i komunikacji. Łącznie junacy przepracowali 4,3 roboczogodzin. Wartość prac przekroczyła 85 mln zł. I tak w budownictwie dzięki działaniom junaków OHP powstały m. in.: osiedle dla robotników leśnych w Cegielni (pow. Międzybóże), domki campingowe w Niechorzu dla załogi PRK-10, dwójaki w Dziekanowicach (pow. Gnieźno), Dom Strażaka i przystań kajakowa nad Wartą. Junacki bilans prac w rolnictwie to m. in. ustawienie w mendełach zboża na obszarze 22 832 ha, omoty ponad 8 500 kg zboża i zbiór 156 873 kg ziemniaków.

Ponadto w OHP prowadzono działalność społeczno-wychowawczą. W jej rezultacie m. in. 463 junaków ukończyło szkołę podstawową, a 537 otrzymało promocję do klas VI, VII, VIII lub do II klasy zasadniczej szkoły zawodowej.

(o-y)

Sukcesy nie tylko w walce

15 rocznica powstania Patriotycznego Frontu Laosu

Przypadająca dzisiaj 15 rocznica powstania Patriotycznego Frontu Laosu ludność tego kraju obchodzi w skomplikowanej sytuacji wojennej. Rozszerzając zasięg „wojny specjalnej” imperialiści amerykańscy stale wzmagają bombardowania terytorium Laosu. Na wyzwolone okręgi systematycznie napadają wojska sił współpracujących z Amerykanami.

Przeciwstawiając obecnej interwencji i agresji swe męstwo, narodowowyzwoleńcza armia Laosu daje nieprzyjacielowi zdecydowaną odprawę. Według danych agencji Patet Lao, do chwili obecnej zestrzelono nad Laosem lub uszkodzono na jego obszarze 1 570 amerykańskich samolotów. W ciągu ubiegłego roku wyeliminowano z walki ponad 30 tysięcy nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów.

Mimo ciężkich nalołów dzielni obrońcy okręgów wyzwolonych, pomyślnie budują nowe życie. W dwunastu prowincjach działają pod przywództwem Patriotycznego Frontu Laosu organy władzy ludowej dokonują znacznych przeobrażeń. Co roku zagospodarowuje się do tysiąca hektarów nowych ziem, rośnie sieć przedsiębiorstw drobnej wytwórczości, usprawnia się sieć handlowa i transport. Duże sukcesy osiągnięto w dziedzinie oświaty i ochrony zdrowia. Obecnie są tam czynne dwie szkoły dziesięcioklasowe, 20 szkół siedmioklasowych i ponad 2 tysiące szkół podstawowych. (PAP)

Katastrofa samochodowa rodziny Biggsa

Jak donosiliśmy wczoraj, w W. Brytanii przeżywa prawdopodobnie jeden z głównych sprawców napadu 2,5 mln funtów sterlin gwałtownie, podczas którego zginął 10-letni syn Biggsa — Nicholas, zaś pozostali 2 synowie Christopher i Farley oraz żona zstali ranni. (PAP)

W Polsce prawie milion kobiet prowadzi samodzielnie gospodarstwa rolne, a w naszym województwie prawie 60 tysięcy. W pozostałych gospodarstwach, gdzie ster rządów dzierży mężczyzna, nie wiasta na równi z nim ponosi trudy i odpowiedzialność za losy warsztatu rolnego, choć na ogół pochwały, dyplomy i nagrody zbiera gospodarz.

W tej tradycji jednak zarysowuje się również wyłom. Wprawdzie jeszcze do wyjątków należą takie pary małżeńskie, jak Pelagia i Tadeusz Szubertowie z powiatu leszczyńskiego, którzy wspólnie przybywają po odbiór nagród hodowlanych, a mąż na każdym kroku podkreśla, że połowa sukcesu w jego gospodarstwie należy do pracowitej gospodyni. Tak jak on myśli na pewno wielu rolników, lecz niektórym jedynie źle pojmowana ambicja nie pozwala eksponować zasług gospodar-skich wielkopolskich kobiet.

Spojrzenie poza własny próg

Gospodarne Wielkopolkanki nie godzą się z tą bierną rolą. Nie zamierzając zbyt długo czekać na dowody uznania, co raz śmieiej włączają się w życie społeczne wsi. Pełnią funkcje opanowane dotychczas przeważnie przez mężczyzn, jak np. sołtysów, przewodniczących zarządów spółdzielni produkcyjnych, prezesów kolekt rolniczych, agronomów, zootechników. Działając nie tylko w organizacjach kobiecych, reprezentują interesy wsi w radach narodowych, w Sejmie. Kobieta wiejska staje się równorzędną partnerką mężczyzny. Ma to ogromne znaczenie, zwłaszcza w Wielkopolsce, gdzie jeszcze tu i ówdzie pokutują echa przebrzmia-łej obyczajowości z czasów za borów. Wyrzucając się z kręgu wyczerpujących zajęć domowych, współczesna Wielkopolkanka pragnie realizować no wy model życia, w którym by łoby miejsce także na odpoczynek, rozrywkę, na oświatę i podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

Mała rzecz — duży efekt

WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

Konkurs „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA” do biegi końca. Dzień 31 grudnia 1970 roku był dniem mety wielkiego współzawodnictwa o lepsze wyniki gospodarowania 217 przedsiębiorstw z całej Wielkopolski. Przypomnijmy: konkurs ten „Głos Wielkopolski” ogłosił wspólnie z poznańską Rozgłośnią Polskiego Radia, WKZZ i NOT na początku ubiegłego roku, a miał on na celu pobudzenie inwencji i tworzenie dobrego klimatu dla wszelkich poczyną-w duchu intensyfikacji gospodarki narodowej.

Nadszedł czas podsumowania efektów ekonomicznych ubiegłego roku, które będą pod stałą oceną i tym samym kryterium przyznania konkursowych nagród. Pisząc wszakże o zakładach uczestniczących w konkursie, nie sugerowaliśmy ocen. Chodziło nam o ilustrację, jak wielkopolski przemysł i spółdzielczość pracy dają sobie radę z nowymi, intensywnymi metodami pracy, jak zagospodarowują rezerwy, poprawiają technikę, technologię i organizację, podnoszą wydajność pracy i obniżają koszty wytwarzania. Takie bowiem wymagania stawiał konkurs „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA”.

Niby nic, rzecz niewielka, 50 nowych wzorów znaczków ozdobnych, które postanowiono wprowa dzić do produkcji — to żadna rewelacja. Nie ma w tym nic sensacyjnego, gdy nawet dodać, że takich nowych wzorów, specjalnie dla kolekcjonerów, zrobiono do końca ubiegłego roku — 65. Powielone w wielkich seriach do 1,5 miliona sztuk i sprzedane w kioskach lub sklepikach pamiątkarskich, dały producentowi 4 mln zł. Na pierwszy rzut oka — towar na wet byle jaki, ale w sumie dał milionowe obroty, zaspokoił kolekcjonerskie potrzeby młodzieży i pozwolił zatrudnić ponad setkę chałupników.

Kolorowe znaczki z herbami miast i górami, z wizerunkami architektury czy okazów przyrody, nie są pomysłem nowym. Eksploatowali go dotychczas



Zelenyukskie Obserwatorium Akademii Nauk ZSRR w Karaczajsko-Czerkieskim Obwodzie Autonomicznym otrzyma największy w świecie teleskop. Specjaliści przystąpili do montażu aparatury elektronicznej. Rozpoczęto prace przygotowawcze do montażu zwierciadła o średnicy 6 metrów. Na zdjęciu: ustawianie urządzenia próżniowego do aluminowania zwierciadła.

CAF — TASS

Największy teleskop

Kobiety na wsi

Połowa sukcesu należy do dobrej gospodyni

Niejedno o tych dążeniach mogłaby powiedzieć znana działaczka Antonina Handzłowa z powiatu gnieźnieńskiego, prezeska Kółka Rolniczego, która potrafiła skierować uwagę kobiet i całej wsi na sprawy ogółu. Jej działalność na niwie gospodarczej i społecznej stanowi przykład właściwie pojętej emancypacji kobiety wiejskiej.

W gromadzie łatwiej

Postawa aktywnego uczestnictwa w przemianach życia na wsi każe wielkopolskim kobietom gnać się do organizacji masowych, takich jak koła

gospodyń wiejskich, których liczba zbliża się do trzech tysięcy. Skupiają one ponad 100 tysięcy członkiń. W ciągu roku 1970 przybyło w Wielkopolsce prawie dwa tysiące członkiń KGW i 93 nowe koła. Objęły one swym zasięgiem działania ponad 90 procent wsi i około 42 procent gospodarstw rolnych.

Ta organizacja, ściśle współpracująca z kółkami rolniczymi, niewiele ustępuje im liczebnością członkiń i kół, a także aktywnością działania. Najbardziej liczna w powiatach wschodnich, najwyższy procent rolniczek zrzesza w powiatach: śremskim, chodzieskim, średzkim, gostyńskim i krotoszyńskim.

W dotychczasowej działalności KGW skoncentrowano wysiłki na podnoszeniu kwalifikacji rolniczych kobiet i upowszechnianiu racjonalnych metod gospodarowania. Służy temu szkolenie rolnicze, w którym uczestniczyły w minionym roku prawie tysiąc kół gospodyń. W kursach kwalifikacyjnych dla kobiet i dziewcząt, zapoczątkowanych w 1968 roku, bierze udział w obecnym sezonie szkoleniowym ponad tysiąc kobiet, w szkoleniu lektorskim około cztery tysiące, nie brak ich również na kursach mistrzowskich.

Zadaniem organizacji kobiecej jest również podnoszenie poziomu kulturalnego i cywilizacyjnego rodziny wiejskiej. Rozbudzając dążenia kobiet w tym kierunku, urządza się różnorodne kursy. Od najprostszych kursów gotowania, pieczenia i szycia, przechodzi się do problematyki racjonalnego żywienia rodziny, organizacji pracy w gospodarstwie przydomowym i podstawowych zagadnień ekonomiki w prowadzeniu gospodarstwa. KGW organizują corocznie tysiące kursów i pokazów, dotyczących unowocześniania gospodarstwa domowego szkoląc około 30 tysięcy dziewcząt i kobiet.

Z pomocą kobiecie wiejskiej

Efekty tej działalności były na pewno większe, gdyby

w gospodarstwie domowym i przyzagrodowym istniało lepsze wyposażenie techniczne. Przychodząc z pomocą kobiecie wiejskiej, KGW starają się np. ostatnio upowszechnić gazownictwo bezprzewodowe na wsi. Składają zbiorowe zamówienia na kucharki gazowe i załatwiają formalności z uzyskaniem kredytów z SOP na ten cel. Tą drogą zaopatrzone ponad 400 wsi w kucharki gazowe. Zafundowały je sobie np. w 50 domach członkinie KGW w Siemianicach w powiecie kępińskim.

Niestety, instalacja kucharek gazowych wymaga aż pół roku oczekiwania, podobnie w głądą sprawa z wymianą butli, np. w powiecie wolsztyskim gospodynie wiejskie czekają na nie od czerwca i lipca 1970 r.

KGW, występując z różnymi inicjatywami starają się choćby w minimalnym zakresie wypełnić luki usługowe na wsi. Zakupują magle elektryczne. Wyręczają niekiedy niezbyt jeszcze operatywny handel wiejski, rozprawdając wśród swoich członkiń sprzęt do gospodarstwa domowego. Np. w powiecie wolsztyskim dostarczono w ten sposób kobietom 96 lodówek i 156 odkurzaczy. Ponad 1200 KGW prowadzi wypożyczalnie sprzętu gospodarstwa domowego, ufundowanego częściowo przez kółka rolnicze i międzykółkowe bazy maszynowe z nadwyżek bilansowych. Pomoc finansowa tych ostatnich wyrażała się w ubiegłym roku kwotą 750 tys. złotych. Nadal jednak wykorzystanie środków pozamechanizacyjnych FRR na organizowanie różnych form usług dla kobiet wiejskich jest niedostateczne, szczególnie dotyczy to wylęgarni i odchówu nio piskląt.

Wiele dałoby się jeszcze powiedzieć o działalności kulturalnej kół gospodyń wiejskich, o organizowaniu opieki nad dziećmi w sezonie pilnych prac polowych, o różnych akcjach społecznych. Do spraw tych powrócimy, informując o różnych inicjatywach społecznych kobiet wiejskich.

MARIA POLCYNOWA

NASZE ROZMOWY

Nie tylko dobre chęci

W opinii swych współpracowników Jan Borowczyk uchodzi za doświadczonego rolnika-spółdzielcę. Wiedza fachowa i zmysł organizacyjny pomagają mu w kierowaniu Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną Mórka (pow. Śrem). Skala jego obowiązków nie zamyka się wszakże na wzorowej uprawie spółdzielczych gruntów. Jako działacz partyjny, wybrany został delegatem na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR, zawdzięczając swój wybór w znacznej mierze mądrym i rzeczowym posułowem w zakresie usprawnienia organizacji pracy na wsi.

— Jakże elementy decydują o zwiększeniu wydajności pracy i postępie organizacyjnym w rolnictwie?

— Z pewnością nie wystarczy już tylko dobre chęci. Podobnie jak w innych działach gospodarki, wieś wymaga nasycenia fachowcami. Można powiedzieć, że ogół rolników zdaje sobie z tego sprawę. Stąd popularność rozmaitego rodzaju kursów, kolportażu fachowej literatury, coraz większa docieklivość rolników wobec zdobyczy agrotechnicznej i wybieranie dla siebie z osiągnięć wiedzy rolniczej tego, co najkorzystniejsze i najlepsze.

Postęp — to mechanizacja prac polowych. A z tym ciągle nie najlepiej. Sprzęt jest, ale nie zawsze wykorzystuje się go zgodnie z potrzebami. Rolnicy chcą, by bazy maszynowe były bardziej sprawne, zwłaszcza w okresie pilnych prac polowych. Cały sprzęt musi być wówczas czynny. W praktyce nie zawsze wygląda to najlepiej.

— Starania państwa zmierzają do tego, aby instytucje kooperujące z rolnictwem weszły szerzej na wieś. Dotyczy to między innymi: skupu, transportu czy usług. Na te cele przeznaczają znaczne środki kredytowe. Jak wygląda realizacja tych zamierzeń?

— Jest to spore udogodnienie dla rolnika, gdy może na miejscu zaspokoić swe niezbędne potrzeby gospodarskie. Nie zawsze jest czas na to, aby poszukiwać części do maszyn lub dokonywać napraw w mieście. Oto przykład: gdy pojawiła się u nas ostatnio ekipa ZURIT-u, nie mogła wręczyć na dążyć z obsługą klientów. Przy okazji sprzedano 11 telewizorów, bo na miejscu nawet o żywności łatwiej. Ale najważniejsze, żeby właśnie tak organizować usługi związane z produkcją rolną. Dlatego ogół rolników tak pozytywnie ocenia odbiór zboża przez GS-y. To już przecież znaczne usprawnienie. Gdyby jeszcze w gospodarstwach odbierał od rolników żywiec i dowoził im z wagonów nawozy sztuczne, byłoby więcej czasu dla podstawowych zajęć.

— Jako spółdzielcy macie nie tylko znaczne osiągnięcia pro-

dukcyjne, ale i spory udział w pracy na rzecz swojej wsi.

— Istotnie, nasza spółdzielnia cieszy się autorytetem. Między innymi dlatego, że dobrze gospodarzy nasionami. Współpracuje też z indywidualnymi rolnikami. Wspólnie wybudowaliśmy około 12 kilometrów drogi, dzięki czemu wieś ma połączenie autobusowe. Razem z kółkiem rolni-



Jan Borowczyk: „...Mórka (...) przestaje być „wsią dechami zabita”.

czym założyliśmy we wsi wodociągi i chodniki. Tak więc Mórka, położona na pograniczu powiatów Kościański i Gostyński przestaje być „wsią dechami zabita”.

— Od 1953 roku jest pan przewodniczącym spółdzielni, od tego czasu pracuje pan społecznie w radach narodowych. Sporo obowiązków służbowych i społecznych nie pozwala zapewne na zajmowanie się własnymi zainteresowaniami?

— Czasu mało, to prawda. Ale starczy go na pielęgnowanie skromnych zainteresowań. Moje — związane są z rolnictwem. W wolnych chwilach uprawiam też ogródek. A poza pracą są przecież jeszcze obowiązki rodzinne. Dzieciom — chociaż już dorosłe — trzeba zawsze służyć pomocą i radą.

Rozmawiał J. W.

Gazociąg ze sztucznego tworzywa

W województwie rzeszowskim rozpocznie się wkrótce budowę pierwszej w kraju sieci gazyfikacyjnej ze sztucznego tworzywa, wyposażonej w rury z polichloru winylu. Zostały one po raz pierwszy zastosowane do budowy wodociągów w miejscowości Brzostek w województwie rzeszowskim.

Uzyskane tam doświadczenia postanowili wykorzystać Tarnowskie Okręgowe Zakłady Gazownicze, które przeprowadziły w tym celu niezbędne, zakończone pomyślnymi wynikami badania technologiczne.

W pracowni Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Krośnie opracowana została pierwsza tego rodzaju dokumentacja gazyfikacji uzdrowisk Ka Rymanów Zdrój oraz leżących w jego pobliżu 3 wiosek. Ten unikalny gazociąg z polichloru winylu będzie mieć, łącznie z siecią rozdzielczą, długość około 40 km.

Zastosowanie rur z polichloru winylu w miejsce tradycyjnych, a deficytowych w kraju przewodów stalowych przynosi duże korzyści. Rury z tego tworzywa są znacznie tańsze od metalowych i nie ulegają też korozji. Można je nawet w warunkach polowych dowolnie wyginać, a ich łączenie odbywa się przez sklejanie. Montaż sieci gazowych jest dzięki temu bardzo prosty, znacznie szybszy i oszczędniejszy. Warto dodać, że wielkoprzemysłową produkcję takich rur wyso kociśnieniowych z polichloru winylu rozpoczęły ostatnio zakłady chemiczne „Gamrat” w Jasle.

Przewiduje się, że w niedalekiej przyszłości będzie można przy pracach gazyfikacyjnych w kraju całkowicie wyeliminować kosztowne rury stalowe. W Rzeszowskim np. planuje się już zastosowanie przewodów z polichloru winylu do gazyfikacji największych ośrodków robotniczych — Stalowej Woli oraz Tarnobrzega. (PAP)

Życie ceną libacji

dnia br. wszystkich uczestników libacji;

- udzielić pisemnego ostrzeżenia kierownikowi Obwodu Drogowego, któremu podlegała brigada;
- podać do wiadomości całej załogi REDP Gniezno w formie komunikatu przebiegu wypadku i za stosowane wobec winnych sankcje służbowe.

Niezależnie od tego WZDP wystosował specjalny list do wszystkich podległych jednostek w województwie poznańskim, podając szczegółowy opis wypadku oraz udzielone kary; polecono jedno-

28 października 1970 roku w Roszkowie (pow. Wągrowiec) pijany kierowca przejechał jednego z pracowników Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie. Rannego ułożono na przyczepie, gdzie — po przyjeździe do Skoków — skończył dotychczasowy ścieżki pomocy lekarskiej. Dwaj pracownicy REDP którzy mogliby zawiadzić lekarza udali się bo wiem do knajpy.

W związku z reportażem („Życie ceną libacji” — „Głos” z 19 listopada 1970 r.) poświeconym tej tragedii otrzymaliśmy pismo z Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Poznaniu. Oto fragment tego pisma:

„Polecono kierownikowi Rejonu w Gnieźnie:

- zwolnić z pracy z dniem 1 gru-

echa naszych publikacji

cznie zapoznać z jego treścią wszystkich pracowników, dla zobra zowania na tym tragicznym przykładzie skutków nieprzestrzegania obowiązujących przepisów w zakresie dyscypliny pracy ze szczególnym uwzględnieniem przypadków spożywania alkoholu w czasie zajęć służbowych.”

Przy okazji informujemy, że śledztwo w tej sprawie — prowadzone przez Prokuraturę Powiatową w Wągrowcu — zostało zakończone. W rezultacie przed Sądem będzie odpowiadał kierowca bazy MBM w Po trzanowie — Stefan Z. Zarzucha mu się, że prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwym spowodował śmierć Wincentego S. (ak)

NAD MAPĄ POLSKI 1971 ROKU

Rozpoczął rok 1971 jest nie tylko kolejnym rokiem nowym. Jest to zarazem początek nowego dziesięciolecia, które — jak zgodnie twierdzą futurologi — przyniesie światu, w wyniku rewolucji naukowo-technicznej, ogarniającej już wszystkie dziedziny życia, dalszy ogromny postęp. Powstaje pytanie: co przyniosła nam w sensie zagospodarowania kraju ostatnia dekada — i jak jesteśmy przygotowani do czekających nas zadań?

Dwa ostatnie lata nie były dla nas pomyślne z różnych względów — nie tylko obiektywnych, ale i wynikających z niektórych posunięć (w polityce gospodarczej, np. zbyt późne przystąpienie do reformy systemu gospodarczego). Te porażki rzutują w odczucie sporej części społeczeństwa na ocenę całego dziesięciolecia. Nieśluszenie.

Mapa gospodarcza Polski uległa w minioniej dekadzie poważnym dodatnim przekształceniom. Nakłady inwestycyjne na przemysł, budownictwo, transport i rolnictwo były w roku 1969 prawie trzykrotnie wyższe niż w roku 1960. Choć trudności mieszkaniowe są nadal odczuwane przez sporą część ludności, jednakże liczba mieszkań oddawanych w miastach do użytku wzrosła systematycznie w ciągu całej dekady i w roku 1969 wyniosła około 131 tys. mieszkań wobec około 71 tys. mieszkań w roku 1960. Najwięcej otrzymali województwa katowickie, górnośląskie, bydgoskie i wrocławskie oraz miasta wydzielone: Warszawa, Łódź i Kraków. Nakłady na bezpieczeństwo i higienę pracy w gospodarce społecznej — w ciągu tylko pierwszego półrocza roku minionego były o pół miliarda złotych wyższe niż w całym roku 1961.

W wyniku wysiłku inwestycyjnego minionego dziesięciolecia wartość produkcyjnych środków trwałych — a więc maszyn, urządzeń technicznych, różnych aparatów itp. zainstalowanych i użytkowanych w naszym przemyśle — zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1960 o 87 proc. i wyniosła na koniec roku 1969 ponad 828 miliardów zł. Powstały nowe okręgi przemysłowe na czysto rolniczych dawniej terenach — jak okręg Puław, Lubina, Tarnobrzeg. Podwoiła się liczba zatrudnionych w przemyśle w okręgach rybnickim, płockim, konińskim.

Można by długo jeszcze ciągnąć ten rejestr, ale nie wydaje się to potrzebne dla uprzytomnienia, że w ostatniej dekadzie zrobiliśmy krok naprzód — i wcale nie taki mały, choć przy wcześniejszym odejściu od prze-

starzałych kanonów mógłby być znacznie większy.

Jak więc wygląda aktualna mapa gospodarcza Polski?

Najważniejszym okręgiem przemysłowym jest i zapewne pozostanie jeszcze przez wiele lat okręg górnośląski. Na obszarze 2800 km kw, obejmującym 25 miast i cztery powiaty, mieszka tu około 2,5 mln ludności, z której ponad jedna czwarta pracuje w przemyśle. W roku 1969 okręg górnośląski dostarczył około 12 proc. globalnej produkcji przemysłowej kraju.

Bezpośrednim sąsiadem GOP-u, jest okręg rybnicki, w którym żyje około 370 tys. ludzi, z czego około 97 tys. pracuje w przemyśle, oraz okręg Bielsko-Biała, gdzie skoncentrowany jest przemysł włókienniczy, metalowy i maszynowy. Te trzy okręgi, wchodzące w skład województwa katowickiego, dają łącznie blisko jedną piątą całej produkcji przemysłowej.

Drugim pod względem wartości produkcji okręgiem przemysłowym kraju jest stolica i jej strefa podmiejska wraz z ośmiu sąsiednimi powiatami. Wyjąwszy samą Warszawę, stopień uprzemysłowienia jest tu znacznie niższy: w przemyśle pracuje nie więcej niż 15 proc. ludności okręgu. Skupiają tu się jednak przemysły wymagające wysokich kwalifikacji i wykazujące największą dynamikę rozwoju, jak przemysł elektroniczny, elektrotechniczny, samochodowy, precyzyjny, optyczny.

Idąc dalej tabelą wartości produkcji wymienić należy okręgi: krakowski, łódzki — przemysł włókienniczy, maszynowy, metalowy; bydgosko-toruński, gdzie w minioniej dekadzie rozwinął się wydatnie przemysł chemiczny i metalowy; Kielce do Ostrowca Świętokrzyskiego, okręg poznański, obejmujący także powiat poznański z uprzemysłowionymi miastami Luboń i Swarzędz, okręg opolski i in. Wszystkich okręgów przemysłowych jest obecnie dwa dziesięcia, z tych, które tu wymieniliśmy, każdy dostarczał w roku 1969 produkcji wartości przekraczającej 25 miliardów zł.

Ale poza okręgami przemysłowymi są jeszcze wysoce uprzemysłowione miasta. Takich miast jest 19, a łączna produkcja przemysłu wa wyniosła w roku 1969 98,5 miliarda zł. Jak widać zatem nasza baza do startu w przyszłość jest stosunkowo mocna. Chodzi teraz o to, by z niej odpowiednio korzystać, nie marnotrawiąc w trudzie nagromadzonych zasobów technicznego uzbrojenia i ludzkiej wiedzy.

K. B.

Nie ukrywam, że lubię oglądać wszelkiego rodzaju programy typu wspomnieniowo-obrachunkowego, nadawane zazwyczaj z okazji zakończenia roku. Co prawda więcej w tego rodzaju programach wspomnień niż obrachunków, ale dobre i to, choć wolalibyśmy żeby znajdował się w tych programach większy ładunek treści obrachunkowych.

Jest w Telewizji pozycja, która pod tym względem może uchodzić za wzorzec — trądyjnie już nadawany w Nowy Rok cykl pt. „Charaktery”. W ramach tego cyklu obejrzyliśmy 1 stycznia pięć sylwek ludzi wyróżniających się swoją postawą w działalności, głównie zaś w pracy zawodowej. Bardziej w tym interesującym i wartościowym materiale reporterskim (bo przecież w gruncie rzeczy każdy z tych programów był samodzielnym i zupełnie niezależnym reportażem, łączącym się z pozostałymi jedynie myślą przewodnią) chodziło o pokazanie ludzkiej postawy i działalności niż o charakter człowieka.

W każdym razie dobrze się stało, że Telewizja z okazji Nowego Roku spopularyzowała ludzi, którzy w odczuciu telewidzów zasługują nie tylko na uznaniu i podziwie, ale także na coś znacznie większego: na szacunek, a nawet na chęć naśladowania. Toczy się obecnie na łamach „Głosu Wielkopolskiego” dyskusja opatrzona hasłem „Młodzi patrioci”. Młodzi, zabierając głos w tej dyskusji, próbują odpowiedzieć sobie na pytanie, co to znaczy być dzisiaj patriotą. Toż to każdy z bohaterów cyklu „Charaktery” jak ułaj pasuje do wzorców opisywanych przez dyskutantów! O każdym, bez względu na to, czy jest profesorem medycyny, czy nauczycielką wiejską, czy rolnikiem z wyższym wykształceniem, czy robotnikiem w Nowej Hucie (piątego programu, niestety, nie oglądałem), można bez obawy popelnienia omyłki powiedzieć, że jest człowiekiem, którego postawa wykazuje głęboki pa-

triotyzm. A przecież żaden z bohaterów cyklu nie mówił o miłości ojczyzny, ani o tym, że dla Polski gotów jest uczynić wszystko.

Charakter wspomnieniowy miał nadany 1 stycznia program sportowy „Przeżyjmy to jeszcze raz”, który przypominał nam niektóre ważne wydarzenia sportowe roku 1970. Był to dosyć ciekawie dobrany materiał filmowy, prezentowany zresztą przez parę znanych sportowców — Teresę Sukniewicz i Włodzimierza Lubańskiego. Oboje

nie bez wyrazu, mdły i nudnawy, zwłaszcza jeżeli chodzi o piosenki. Skądinąd doskonałe nam znany sprawozdawca telewizyjny Jan Ciszewski „spalał się” często. Na przykład w rozmowie z Sobieśławem Zasadą powiedział jednym tchem: „Polskie Fiathy w ilości pięciu, Sobieśław Zasada i inni kierowcy pojadą do Monie Carlo”... Najsilniejszą stroną tego programu były... sportowcy. Prości, sympatyczni, naturalni. Tylko, że znowu kazano nam oglądać Teresę Sukniewicz, Włodzimierza Lubańskiego, a także — w zeszłym tygodniu oglądanego — Andrzeja Badańskiego. Mimo oczywistego wdzięku Sukniewicz, mimo inteligencji i elokwencji Badańskiego, mimo popularności Lubańskiego, wolalibyśmy nie oglądać ciągłe tych samych twarzy.

W przedostatni poniedziałek Teatr TV na dał widowisko „Cnota uciśniona czyli Przygody Józefa Andrews’a” według powieści klasyka prozy angielskiej Henry Fieldinga. Powieść ta ukazuje dzieje bohatera na szeroko zakreślonym tle obyczajowym ówczesnej Anglii. Nie brak w niej znakomitego humoru i ostrej satyry. Oczywiście, w widowisku trzeba było z wielu wątków zrezygnować, ale i to, co się ostało po adaptacji, warło było obejrzenia, w czym nie mała zasługa zarówno reżysera — Kazimierza Brauna jak i aktorów z młodym i mało jeszcze znanym Krzysztofem Kalczyńskim na czele. Także dobry był przedwcześniejszy spektakl pt. „Profesja pani Warren” G. B. Shawa. Obsada doskonała, scenografia ciekawa, a mimo to czegoś zabrakło. Może właśnie charakterystycznego dla Shawa klimatu kpiarstwa i dystansu, może dwoje młodych aktorów za bardzo serio potraktowało swe role? Bo przecież „Profesja” chociaż porusza sprawy ważne (co prawda dla nas już nieco odległe) jest mimo wszystko komedią.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

TELEWIZJA Życie i scena

zachowywali się przed kamerami nawet dość swobodnie, lecz wolalibyśmy, żeby te wydarzenia omawiali raczej zawodowi komentatorzy.

W atmosferze sportu upłynęła też poniedziałkowa pozycja „Zapraszamy na pół czarnej”, w której rolę gospodarza pełni zawsze Andrzej Rokita. Sposób prowadzenia programu przez Rokitę budzi mieszane uczucia. Odnosi się wrażenie, jakby pokpiwał z rozmówców, a nawet ich lekceważył. Nawet jeżeli tak nie jest, nawet jeżeli to jest tylko wrażenie, trudno się pogodzić z takim stanem rzeczy. Poniedziałkowy program nadany z Katowic był w swej części artystycz-

Różnego rodzaju tworzywa sztuczne znajdują coraz szersze zastosowanie zarówno w różnych działach gospodarki, jak i codziennym życiu człowieka. Toteż produkcja tych tworzyw jest najbardziej dynamicznie rozwijającą się gałęzią chemii. W ostatnim dziesięcioleciu, w którym światowa produkcja chemiczna podniosła się przeciętnie rocznie o 9,4 proc. produkcja tworzyw sztucznych wzrosła o 15,8 proc. i w roku bieżącym osiągnęła 30 mln ton. Oznacza to nie mały 10-krotny wzrost w porównaniu z r. 1955 i dwukrotny wzrost w porównaniu z rokiem 1965.

Według ocen fachowców, to silne tempo wzrostu utrzyma

Światowa kariera tworzyw

się w latach siedemdziesiątych, w ciągu których nastąpi potrojenie produkcji do ponad 90 mln ton w roku 1980.

Największą karierę wśród tworzyw sztucznych robią poliolefiny — a więc polietylen i polipropylen. Pierwsze z tych tworzyw znajduje szerokie zastosowanie w produkcji różnego rodzaju opakowań i wykładzin, drugie upowszechnia się głównie jako włókno w przemyśle tekstylnym.

Poliolefiny, których produkcja w skali światowej wzrosła w ciągu ostatnich piętnastu lat ponad 30-krotnie i osiągnęła w r.b. 8 mln ton, mają przed sobą wielką przyszłość. Przewiduje się, że w roku 1975 przeżył produkować będzie w skali światowej dwukrotnie więcej poliolefin niż obecnie, a w roku 1980 produkcja tych tworzyw osiągnie 30 mln ton.

(AR)

Za nasze zdrowie!

W minionym roku dokonano reorganizacji lecznictwa na wszystkich szczeblach. Wyszło przy tym na czoło problem integracji trzech podstawowych pionów: lecznictwa zamkniętego, otwartego i pomocy doraźnej. W integracji tej doniosłą rolę wyznaczył lekarzowi rejonowemu, opiekunowi pacjenta, w jego środowisku domowym.

Potrzebę dokonania takiej integracji podyktowało życie. Podobne tendencje przejawiają się zresztą i w innych dziedzinach ochrony zdrowia człowieka. Podobnie jak rozwój nauki współczesnej zależy w dużej mierze od zespołowego działania, tak i działalność resortu zdrowia zależeć musi z działalnością przemysłu, prawodawstwa, socjologii itd.

Integrowanie podstawowych działów lecznictwa przyniosło podwyższenie poziomu fachowej usług zdrowotnych. Stała łączność szpitala z lecznictwem otwartym umożliwia m. in. znacznie częściej niż dotychczas korzystanie z konsultacji, ułatwia rotację i stałe dokształcanie kadr.

Przykładem licznych korzyści jakie niesie ze sobą integracja może być tu chociażby mia sto powiatowe, dysponujące dwoma laboratoriami analitycznymi: szpitalnym i lecznictwa otwartego. Działalność ich z konieczności była rozproszona, jedno i drugie nie mogło często wykonać swych zadań. Połączenie sił i środków, poza niewątpliwymi korzyściami dla pacjentów, przyniosło także efekty ekonomiczne — aparaturę skupiono w jednej placówce, pracującą na trzy zmiany. Ktoś powie, że aparatura tak eksploatowana szybciej się niszczy.

czy? Nie szkodzi, postęp techniki i tu sprawi, że aparatura się starzeje i wymaga coraz częstszej modernizacji.

Generalnie rzecz ujmując, integracja lecznictwa wzmocniła pozycję lekarza rejonowego, ułatwiając mu bezpośredni kontakt ze środowiskiem pacjenta; zwiększyła dostępność świadczeń zdrowotnych; skróciła czas oczekiwania na pomoc lekarską oraz przyczyniła się do bardziej racjonalnego wykorzystania bazy materialnej służby zdrowia. Proces integracyjny trwa nadal.

Wśród najważniejszych problemów służby zdrowia znajduje się również umieralność niemowląt. Ogólnopolski program zmniejszenia umieralności niemowląt, opracowany wspólnie z innymi resortami zwraca szczególną uwagę na wzmocnienie opieki nad matką i dzieckiem oraz obowiązkowe czynności opieki pediatrycznej w lecznictwie otwartym.

Przy ustalaniu programu walki z chorobami wenerycznymi, które ostatnio przysparzają wiele kłopotu, resort zdrowia wyznaczył trzy główne kierunki, obejmujące zadania służby zdrowia jako całości, zadania Instytutu Wenerologii i koordynację wysiłków innych resortów, zainteresowanych akcją „W” i zobowiązanych specjalną uchwałą Rady Ministrów do współpracy z resortem zdrowia.

Powołano więc centralną i wojewódzką komisję koordynującą. Opracowano wytyczne dla wojewódzkich przychodni „W” — i lekarzy w sprawie szybkiego wykrywania źródeł zakażenia, ustalania diagnozy, oświaty zdrowotnej itp. Do akcji włączono organizacje społeczne —

głównie młodzieżowe, prasę, radio, TV i film. W celach zapobiegawczych przebadano na od czynny serologicznie cały pobór wojskowy, mieszkańców hoteli robotniczych i inne środowiska.

Gruźlica, według obserwacji naukowców, staje się znów groźna. Wchodzą bowiem w wiek zagrożenia roczniki, które w dzieciństwie przypadającym na lata wojny, zetknęły się z zakażeniem gruźliczym. Spadek zachorowań wśród dzieci wyraźnie osłabił, co przypisuje się m. in. brakom kontroli poszczepiennej.

Instytut Gruźlicy położył więc nacisk na współpracę z lekarzami rejonowymi i leczenie w przychodniach rejonowych pod nadzorem przychodni przeciwgruźliczych. Rok ubiegły przyniósł dalszy rozwój badań rentgenologicznych, przy czym niektóre województwa planowały badania małych obrazków wykonywać całkowicie. Rozbudowano też sieć laboratoriów diagnostycznych.

Poważne osiągnięcia mają też pionierzy kardiologii, reumatologii, psychiatrii i onkologii; ten ostatni skoncentrował się na masowych badaniach cytologicznych kobiet, co umożliwia wykrycie stanów przedrakowych jeszcze w stadium uleczalnym.

Z podobnymi problemami roz poczyna służba zdrowia rok 1971. Napotyka w nim wiele jeszcze trudności. Jej baza jest nadal niewystarczająca — brak łóżek, aparatury, nierównomiernie rozmieszczone kadry itd. Ale właśnie tu można odnieść hasło: „Mierz siły na zamiary”.

Trudniej będzie uporać się z niedostateczną dyscypliną społeczną, z lekceważeniem własnego zdrowia, co daje o sobie znać szczególnie podczas masowych szczepień, czynności epidemiologicznych i badań okresowych.

WALERIA KORYCKA

Projekt utworzenia Uniwersytetu ONZ

Pod przewodnictwem japońskiego go ministra oświaty dr. Harusada Sugimoty, dwie komisje Japońskiego Komitetu do spraw UNESCO opracowały ostatnio kompletny projekt międzynarodowego Uniwersytetu ONZ. Projekt ten, jak podaje w numerze z grudnia ubr. Biuletyn Polskiego Komitetu do spraw UNESCO, przewiduje utworzenie w kilku krajach, przy czym koszty jego utrzymania pokrywane będą przez rząd kraju, w którym będzie się znajdował jak i z budżetu ONZ. (Jm)

POLSKA

„Południowy zero”. Reż. Waldemar Podgórski. Szerokoekranowy dramat sensacyjny, którego akcja rozgrywa się w 1945 r., kilka tygodni po przejściu frontu przez ziemie mazurskie. Problemy autochtonów, organizacji nowego życia, walki z bandami.

„Pogoń za Adamem”. Reż. Jerzy Zarzycki. Barwny dramat psychologiczny, konfrontujący młodość i dzień dzisiejszy kilku uczestników Powstania Warszawskiego. Reżyser filmowy udaje się do Ameryki Południowej na premię reż. swego filmu o Powstaniu i tam odnajduje swoich najbliższych przyjaciół z Powstania.

„Twarz anioła”. Reż. Zbigniew Chmielewski. Dramat psychologiczny o polskim chłopcu, zestrzelonym do hitlerowskiego obozu karnego dla dzieci i młodzieży. Obóz mieścił się w Łodzi, był tak zamożny, że mało kto z nim wiedział. Film ukazuje ten nieznaną epizod II wojny światowej.

ZSRR

„Kat padania”. Reż. Glennadij Kozanski. Szerokoekranowy dramat historyczny o bohaterstwie obrońcy Piotrogródu w 1919 roku.

JUGOSŁAWIA

„Zdarzenie”. Reż. Valoslav Mijic. Filmowa adaptacja powieści Czechowa. Niezbyt łatwy w odbiorze, ale ambitny film psychologiczny, o pesymistycznej wymowie, zrealizowany przez znanego twórcę filmów animowanych, obecnie jednego z reprezentantów tzw. „szkoły zagrzebskiej”.

RUMUNIA

„Dziewczyna na jeden sezon”. Reż. Gheorghe Vitanidis. W foliowej piękności krakobrazy, wczesny dzielnik Bukaresztu, wybrzeża Morza Czarnego i lasów oraz starej architektury Moldawii wpisana banalna dość historia młodego człowieka, który unięszczęśliwia kochaną i kochającą

„Stoepien rzyka”. Reż. Ilija Awerbach. Studium psychologiczne o wybitnym kardiologu radzieckim, znanym w całym świecie z niezwykle trudnych operacji i z dzieł naukowych z dziedziny chirurgii klatki piersiowej oraz operacyjnego leczenia wad serca. Przychodzi ciężki moment w jego życiu: ma operować znajomego, matematyka Sasze, swego oponenta w dyskusjach filozoficznych.

KUBA

„Lucia”. Reż. Humberto Solas. Tryptyk filmowy ukazujący trzy zrywy wolnościowego narodu kubańskiego przez pryzmat losów i doświadczeń trzech bohaterek.

ANGLIA

„Boom”. Reż. Joseph Losey. Barwny, szerokoekranowy dramat oparty o sztukę Tennessee Williamsa „Wóz z mlekiem nie zatrzyma się tu więcej”. Wdowa po

pieciu multimilionerach i jednym pocie żyje w swoim bajkowym domu na wystrzachu jednej z wysp na Morzu Śródziemnym. Zafascynowana witalnością poznane go świeżo mężczyzny chce go uczynić swym ostatnim kochankiem. Ale w próbie się przegrywa. Elizabeth Taylor i Richard Burton w rolach głównych.

FRANCJA

„Siedem dni gdzie indziej”. Reż. Marin Karmiz. Dramat psychologiczny o historii młodego człowieka z zmezonego codzienną jałową egzystencją. Wyjeżdża on na prowincję, by odzyskać równowagę ducha, ale ucieczka od rzeczywistości okazuje się niemożliwą.

USA

„Ponierajcie swego szeryfa”. Reż. Burt Kennedy. Barwny western komediowy — jedna z najinteligentniejszych parodi tego

gatunku. Na kanwie westernowej wątków zrobiono farsę na całego, drwiąc z wszystkich, a zwłaszcza z tytułowego szeryfa, który w miasteczku opętany go rączką złotą i pełnym rzemiennym rądz się sobie z anarchią w sposób całkowicie niekonwencjonalny.

„Walec karowy”. Reż. Don Taylor. Barwna komedia kryminalna realizowana wspólnie z kinematografią zachodniowłoską. Powracające się kradzieże klejnotów zwracają uwagę policji na znanego ongiś złodzieja zwanego Waletem Karowym, który jednak wycofał się już z czynnej „działalności”, ale wspiera radą i doświadczeniem oraz bezbłędnie planowaną operacją swego ucznia — zwanego też Waletem Karowym.

„Jeśli dziś wlokę to jesteśmy w Belgii”. Reż. Mel Stuart. Barwna komedia o przygodach grupy amerykańskich turystów, którzy w 18 dni „zaliczają” całą Europę. Perypetie sercowe bohaterów oglądamy na tle zmieniających się jak w kalejdoskopie najwspanialszych atrakcji turystycznych kolejno zwiedzanych krajów.

„Zbieg z Alcatraz”. Reż. John Boorman. Barwny, szerokoekranowy film gangsterski. Bohaterem jest pozawany skrupulatny gangster wypowiadający wojnę potężnej organizacji przestępczej. M. S.

Styczniowe nowości ekranu

kobiety, siebie i jeszcze innych bo „nie może uciec od siebie”.

Piłka nożna

Przygotowania
poznajskich II-ligowców

Sytuacja dwóch przedstawicieli Wielkopolski w drugiej lidze piłkarskiej jest — jak wiadomo — nie najlepsza. Zarówno Warta jak i Olimpia znajdują się po pierwszej rundzie w strefie zagrożonej spadkiem do klasy niższej. Nie więc dziwnego, że kibice z niepokojem oczekują na rozpoczęcie rundy wiosennej, licząc jednak na poprawę formy i stylu gry swoich pupilów.

Rozgrywki mistrzowskie II rundy rozpoczynają się w marcu. Jest więc jeszcze sporo czasu na treningi, zdobycie odpowiedniej porcji kondycji i poprawę techniki. Szczególnie wysiłku oczekujemy od napastników, którzy w jesiennej serii rozgrywek stawali najsłabszymi w obu poznajskich drużynach II-ligowych. Najlepiej świadczy o tym fakt że piłkarze Warty zdobyli w 15 spotkaniach zaledwie 10 bramek, zaś Olimpia jeszcze mniej bo tylko 7.

Zespół Olimpii, trenujący pod kierunkiem Henryka Szczepańskiego, rozpoczął przygotowania do nadchodzących rozgrywek w pierwszych dniach stycznia. Przez cały bieżący miesiąc piłkarze

będą trenować w Poznaniu, zaś 5 lutego wyjeżdżają na oboz do ośrodka gwardyjskiego w Jeleniej Górze. Zespół rozegra tam kilka spotkań kontrolnych w tym również z drużynami czeskosłowackimi. Po powrocie z obozu drużyna piłkarzy Olimpii trenować będzie w Poznaniu. Istnieje szansa, że jeszcze przed rozpoczęciem mistrzowskich rozgrywek wyjadą do Bułgarii, gdzie spotkają się z czołowymi zespołami tamtejszej II ligi.

Do pierwszego zespołu Olimpii kandyduje aktualnie 19 piłkarzy. Są to: Drewniak, Fischer, Marcinowski, Gojny, Kalotka, Hahn, Polowczyk, Wiśniewski, A. Wojciechowski, Mularczyk, Kurzeja, Adamus, Cerańek, Łopaciński, Wojtkowiak, Kolat, Nowak i Li-siak.

Również piłkarze Warty przygotowują się do rozgrywek wiosennych. Trener Jerzy Godek ma do dyspozycji następujących zawodników: Kasprowicz, Mamys, Cieślak, Plotowski, Zawadzki, Szczeszak, Zurański, Zawal, Sasiak, Panas, Nowak, Łuczak, Maniński, Kaczmarek, Rajewicz, Przybylski, Janus, Kuc, Stanisławski, Topolski, Nester, Krasowski i Pagowski. Piłkarze ci przez cały stycznia trenować będą w Poznaniu, a 6 lutego wyjeżdżają na oboz do Węgierskiej Górki. Obok Warty trenować tam zamierzają piłkarze Stali Rzeszów i Stali Mielec, będzie więc okazja do rozegrania kilku meczy sparingowych z silniejszymi przeciwnikami.

Wierzymy, że piłkarze obu drużyn poznajskich stać na dobry start w rozgrywkach wiosennych. Właśnie od wyników pierwszych spotkań wiele będzie zależeć, gdyż tak się, niestety składa, że im bliżej końca drugiej rundy tym na boiskach dzieje się coraz więcej „cudów”. A wtedy mimo zdobywania punktów bardzo trudno przesuwać się w górę tabeli. (s)

Hokej na lodzie

Bramkarz
na ławce kar?

Szwedzki Związek Hokeja na Lodzie zamierza przeprowadzić zmianę obowiązujących dotąd przepisów międzynarodowych. Szwedom chodzi o to, aby bramkarz, który popełnił przewinienie podobnie jak inni zawodnicy wedrował również na ławkę kar. Dotąd jest w zwyczaju, że za przewinienie bramkarza na ławkę kar wędrował jeden z zawodników drużyny.

Projektem przeprowadzenia odpowiedniej zmiany zainteresowały się również władze Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie. Problem ten zostanie poruszony podczas konkursu, który odbędzie się w okresie rozgrywania najbliższych mistrzostw świata. (x)

dla każdego...

W spotkaniach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w hokeju na lodzie, drużyna poznajskiej Cybiny pokonała MKS Września 9:0; w meczach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej juniorów Cybina zwyciężyła w Gorzowie Stilon 7:5 i 12:6.

Najbliższymi przeciwnikami reprezentacji Polski w tenisie stołowym będą 30 bm i 1 lutego br. drużyna CSRS w Ostrowie oraz reprezentacja NRD w Cottbus w dniach 3-5 II.

Federacja Sportowa Gwardii zrzesza 23 kluby które posiadają 160 sekcji z 55 tysiącami członków. Gwardia posiada 21 zawodników posiadających międzynarodową klasę sportową, klasę mistrzowską posiada 87 osób, I klasę — 337, II klasę — 750 i III — 1368, a młodzieżowa — 2345. Zrzeszenie dysponuje 135 trenerami i 235 instruktorami.

W dorocznym, halowym między narodowym turnieju hokeistów na trawie, organizowanym przez AZS Katowice, zwyciężyli gospodarze przed Siemianowiczanką. Piastem Gliwice, Lokomotiv Gue-tstrow (NRD) i reprezentacją Wrocławia.

Dnia 4 stycznia 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 47 nasza najukochańsza żona, matka, siostra, bratowa i ciocia, śp.

ZOFIA ROZMIAREK

z domu RENN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążeni

mąż, córka, syn i rodzina

Poznań, ul. Chociszewskiego 34 A m. 8.

46318g

Dnia 31 grudnia 1970 r. zmarł wskutek długotrwałej choroby

WŁADYSŁAW BABELEK

nasz były długoletni kierownik Grupy Robót, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego długoletniego, sumiennego współpracownika — oddanego i serdecznego kolegi, pełnego poświęcenia członka PZPR, aktywnego członka Związku Zawodowego.

Pamięć po Nim pozostanie w naszych sercach. Rodzinie Zmarłego w imieniu całej załogi wyrazy ubolewania i serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa — Rada Robotnicza
POP — Dyrekcja
Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego
w Szamotułach.

K74

† W dniu 4 stycznia 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec i teść, przeżywszy lat 39

JERZY CIEŚLAK

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

żona, córki i zięciowie

46344g

Konkurs skoków
dwuboistów

Na Średniej Krokwi w Zakopanem odbył się konkurs skoków do dwuboju klasycznego. W którym startowała kadra narodowa. Zdecydowane zwycięstwo odniósł zawodnik Włókniarza Bieleńko Stefan Hula. Zademontował on skoki na bardzo dobrym poziomie technicznym. Nie zawiódł również 20-letni dwuboista Startu Kazimierz Długopolski. Zajmując drugą lokatę przed Józefem Gąsienicą.

A oto wyniki konkursu skoków: 1. Stefan Hula — 71,0 i 71,5 m. 2. Kazimierz Długopolski — 69,5 i 70 m. 3. Józef Gąsienica — 69 i 71 m. 4. Kazimierz Wątycha — 69 i 70,5 m. 5. Wiktor Sobanski — 64 i 65,5 m. 6. Jan Kawulok — 67 i 63,5 m. (PAP)

Jerzy Kulej
zakończył karierę

Nasz czołowy pięściarz Jerzy Kulej oświadczył, że postanowił zakończyć karierę sportową i w br. nie wystąpi już na ringu. Kulej od wielu lat należał do najlepszych pięściarzy polskich i zaliczany był do czołówek światowej wadze lekkopółśredniej. Stoczył w swej karierze ponad 300 walk, z których przegrał zaledwie 26. Jako jedyny polski pięściarz ma na swym koncie dwa tytuły mistrza olimpijskiego, zdobyte w Tokio i Meksyku. Dwukrotnie stał też na najwyższym podium mistrzostw Europy, 8-krotnie był mistrzem Polski. Obecnie liczy 30 lat. (PAP)

„Lodowy tartan“
dla łyżwiarzy

Po lekkoatletach, piłkarzach i narciarzach możliwość sprawdzić na walorów tworząca syntetycznego na użytek swoich dyscyplin otrzymali łyżwiarze szybkie, figurowi hokeiści oraz saneczkarze. Pierwsze w Europie lodowisko z syntetyczną nawierzchnią oddano do użytku w Genewie. Pierwszym egzaminatorem oryginalnego obiektu był szwajcarski hokeista Gaston Pellele, który stwierdził, że nowa nawierzchnia prawie nie ustępuje tradycyjnej, lodowej. Łatwiej na niej utrzymać równowagę i dlatego może ona okazać się bardzo pożyteczna dla trenin-gów oraz szkolenia młodzieży. Szwajcarska firma która opatentowała nowy wynalazek gwarantuje użyteczność nawierzchni przez okres 5 lat.

W USA również wyprodukowano tworzywo syntetyczne świetnie nadające się na nawierzchnie lodowisk dla łyżwiarzy figurowych. Jego kolor jest idealnie biały, co sprawia dodatkowe efekty wizualne przy wykonywaniu programu. (o-za)

Z Wielkopolski

Kolejne zwycięstwo w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A okręgu poznajskiego w tenisie stołowym odniosła II drużyna LZS z Czempińska, wygrywając w Słupcy z miejscową Poronią 6:2.

W ramach ogólnopolskiej klasyfikacji w tenisie stołowym w grupie młodzieżek, Urbańska z LZS Ślesin, zajęła pierwsze miejsce.

Około 20 tysięcy osób uprawia w Wielkopolsce w czasie pracy gimnastykę rekreacyjną.

Praca Nauka

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna do domu lekarza, dobre warunki. Zgłoszenia od godz. 16, ul. Promienista 38. 46281g

Pomoc domowa, potrzebna. Zgłoszenia: Zaus, Poznań, Ogrodowa 11 m. 4. od godz. 16. 45911g

Maszynopisanie ucze, Marcinowski 26 m. 26, II podwórko, I piętro. 45185g

Kupno Sprzedaż

Kupię hydrofor. Jendraszk, Długosza 19. 45526g

Sprzedam kanopotapczan, cepeliowską narzutę, maki, tkaninę okienną, półki. Długa 11 m. 6. 46296g

Futro nowe popielate łapki karakułowe — sprzedam. Głogowska 96 m. 3. 46179g

Sprzedam telewizor Orlion — Balaton. Tel. 201-41. 45920g

Piece trocinaki — sprzedam Poznań — Rataje, ul. Złomhofa 5. 45925g

Nieruchomości

W Poznaniu kupię dom 180.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45599g

Dom jednorodzinny nowy 4-pokojowy, c.o., działka Górczyn — sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45782g.

Gospodarstwo 12,50 ha — tanią sprzedaż, lub wydzierżawie. Wiadomość: Józef Grzesiak, Kostrzyn Wlkp., ul. Harcerska 3. 45813g

Dom czynszowy w Poznaniu, wolne mieszkanie — korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45860g.

Sprzedam gospodarstwo rolne przy Poznaniu, o pow. 9,27 ha. Wiadomość: J. Szymańska, Sarbinowo, poczta Paczkowo, powiat Poznań. 45890g

Zguby Różne

2 bm. godz. 17 zgubiono kosmetyczkę kluczkami i innymi przedmiotami, na ulicy Grunwaldzkiej od Grochowskiej — Promienistej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Pieczyńska, Promienista 5. 46238g

Maszyny dziewiarskie, szwalnicze, trykotarskie — remontuje, konserwuje — Warsztat Mechaniczny, ul. Robocza 9. 45793g

Osoba posiadająca kwalifikacje fachowe, przystąpi do spółki lub poprowadzi ogrodnictwo szklarniowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45822g.

Komunikaty

KOMUNIKAT OSTRZEGAWCZY

Właścicieli i administratorów prywatnych nieruchomości — OSTRZEGA SIĘ PRZED UISZCZANIEM OPŁAT ZA WYKONYWANE USŁUGI BEZPOŚREDNIO DO RĄK ROBOTNIKÓW I KIEROWCÓW MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OCZYSZCZANIA W POZNANIU.

Podstawę od uiszczenia opłaty stanowi wyłącznie rachunek wystawiony przez MPO, a robotnicy i kierowcy zatrudnieni przy wykonywaniu usług nie są w żadnym przypadku upoważnieni do pobierania opłat, ani nie mają prawa wykonywania usług bez polecenia kierownictwa przedsiębiorstwa.

Próby wydłużania opłat traktować należy jako nadużycie, a zawieranie umów o usługi bezpośrednio z pracownikami, może być zakwalifikowane jako udział w nadużyciu.

Wszelkie zlecenia na wykonanie usług zgłaszać należy telefonicznie pod numer 541-22-24, albo pisemnie lub osobiście pod adresem — MPO Poznań, ul. Stalingradzka 69.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu

K8879

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie Wlkp. — zatrudnia zaraz:

MAGISTRA INŻYNIERA lub INŻYNIERA na stanowisko starszego konstruktora — wymagana praktyka w danym zawodzie.

Nadmieniamy, że po okresie próbnym istnieje możliwość otrzymania mieszkania w bloku zakładowym.

Oferty należy kierować pod adresem: Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil”, Środa Wlkp., ul. Pradzińskiego 16. W8727

† 4 stycznia 1971 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, brat, dziadek, śp.

MIECZYŚLAW SIKORSKI

b. por. artylerii i powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm.

o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Mickiewicz 9/10.

46319g

† Dnia 3 stycznia 1971 r. zakończyła swe pracowite pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, babcia i ciocia

ELŻBIETA KUJAWIAK

z domu CIESIOŁKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm.

o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Świerczewskiego 13 m. 6.

46279g

Styczeń 71

KRAJOWEJ
LOTERII
PIENIĘŻNEJ

do wygrania

12.000.000 zł

dodatkowe wygrane jubileuszowe

K8463

† Dnia 3 stycznia 1971 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., kochana żona i matka przeżywszy lat 75. śp.

ZOFIA KMIECIK

z domu DEDZIŃSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 12 w kościele farnym w Rawiczu. Pogrzeb odbędzie się po mszy św. z kaplicy cmentarnej w Rawiczu.

Pogrążeni w smutku

mąż, synowie i rodzina

Jankowo, pow. Poznań.

46277g

† Dnia 5 stycznia 1971 r. zmarła przeżywszy lat 83 nasza najdroższa, najlepsza matka i babcia, śp.

ANNA ZIEMNOWICZOWA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Jana Vianney na Solcu.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają dzieci i wnuki
Wanda i Tadeusz Krokowscy
Janina i Zbigniew Kniszowie z dziećmi
Maciej i Jacek Zuralscy

46353g

GŁOS
WIELKOPOLSKI

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.
• Sekretariat: 657-76 w godz. 9-18. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”.
• Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.
• Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przysyłają placówki pocztowe i „Ruchu”.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-6

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 16 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Jeziro Łabędzie”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Wkrótce będzie koniec świata”; KOSCIAN: „Nieciekiwie lato”; LESZNO: „Skradzież nie pocatunki”; NOWY TOMYŚL: „Operacja Belgrad”; OBORNIA: „Fanfan Tulipan”; SRĘM: „Bitwa nad Neretwą”; SRODA: „Gwiazdy Egeru” cz. I i II; SZAMOTULY: „Osmi”; WAGROWIEC: „Żywy trup”; WRZEŚNIA: „Zwiadowca”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Waszyngton — Biały Dom — Arlington”.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.05 Dźwięki dobrego, tu Redakcja Społeczna; 8.16 Muzyka muzyczna; 8.29 Konc. Ork. PR i TV w Łodzi; 9 Dł kl. I—II (wych. muzyczne); „Na sanki czo na tyżwy”; 9.20 Cyrk przebojowy; 10.05 „Palac” — odc. 6 pow.; 10.25 Tematyka dziecięca w muzyce; 11 Dł kl. VIII (chemia); „Kwaśny jak... ocet”; 11.25 Dedykujemy II zmianie — konc. rozrywk.; 11.45 Public. międzynarod.; 12.25 Wieści, lepiej, taniej; 13 Dł kl. I—II (jęz. polski); „O Nowym Roku i młynarzu Sylwestrze” basn.; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 Melodie i rytmy dla wszystkich; 14 Reportaż i teraźni p.; „Niedaleko od Krakowa”; 14.20 Impreza wiedeńska w muzyce; 15.05 Godzina dla dzieci; 15.15 Alf i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualności; 19.20 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 Konc. Chopinowski — w programie polonocy z nowymi nagraniami Szurys Czerkaskiego; 20.25 Przeboje światowej muzyki; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Katedra kultury; 22 Konc. z nagraniami Chóru a capella PR i TV w Krakowie; 22.20 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.35 Tancznie pas z Budapesztu i Lublany; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Konc. żywych od słuchaczy polonijni dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 31, 1, 2, 2.35.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Mój dom, moje osiedle”; 8.50 Gram na akordeonie; 9 Tancze symf.; 9.35 Zielone sygnali; 9.50 Pamiętacie jak jeszcze byłem młody — rosyjska muzyka ludowa; 10.10 Od mazura do oberka; 10.25 Portrety literackie — o twórczości Jana Brdę; 11.25 Utwory Maurice Ravela z ostatnich na grań Samsona Francois; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.15 Muzyczne wojące; 13.40 Nim się książka ukaze — fragm. pow. pt. „Rodo-wód”; 14.05 Gra Kapela Włoszkańska K. Namysłowskiego; 14.25 Spotkanie z G. Shearingiem; 14.45 Dla dziewcząt i chłopców „Biekitna szafetka”; 15 Muzyka barokowa; 15.40 Pieśni i tance świata; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Margines muzyczny; 17.55 „Radioexpress”; 18.10 Z cyklu: „Sprawy po zornie nieaktualne” felieton Feliksa Fornalczyka; 18.20 Sonda — dźwiękowy przegląd społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr PR Studio Klasyczne „Damy i huzary” słuch.; 20.50 Muzyka poważna; 21.15 „Prosto z Londynu”; 21.45 Felieton literacki; 21.50 Mel. tan.; 22.30 Kwadrans po francusku; 22.45 Z cyklu: „Gwiazdy dawnych scen operowych”; 23.15 Uniwersytet Radiowy U.R.I.T. Wykład pt. „Hydrologia skal” autor: prof. dr Jaime Martins Ferreira (Portugalia); 23.25 „Bez słów” — polskie przeboje w wersjach instrumentalnych.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Jazowe spotkanie na szczytach; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Przeciw sobie samym” — odc. 30 pow.; 9.10 Gra Byrona; 9.15 Fortepian; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Piosenki z kobietą w tytule; 10.15 Odrzańskich chłez; 10.35 Wszyscy dla państwa; 12.25 Konc. muz. uniwersyteckiego; 13 Na oświatowej antenie; 15 Opowieści marynarskie; 15.10 „W cieniu przeboju”; 15.35 „N+T” — czyli nowoczesność i technika; 15.50 Sylwetka jazzmana — początki kariery Louisa Armstronga; 16.15 Instrumenty śpiewające; 16.30 Kwadrans w stylu folk; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Zmień złote i inne” — odc. 1 pow. Jana Artura Bernarda; 17.40 Przeboje za przebojem; 18.10 Herbatka przy są-mowarze; 18.35 Między „Bobino” a „Olimpia”; 19 Powieści w wyd. dżw. „Kapitan Blood” odc. 12; 19.30 To jest właśnie swing — śpiewa Anita O'Day; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Reminiscenty z muzyki; 20.50 „Półki jeszcze nie jest za późno” słuch.; 21.10 Rytm i piosenka; 21.30 Obyczaje, obyczaje...; 21.49 Opera S. Prokofiewa „Wojna i pokój”; 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — P.I. Prohvy; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 No we toniki petyctyckie — Maria Sorecu; 23.05 Muzyka noca — koncert rozrywkowy; 23.45 Program na czwartek; 23.50 Na dobranoc śpiewa Maria Pachomienko; 24 Hymn i koniec programu.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
6 I 1971 Nr 4 (8357)

Wzrosło niebezpieczeństwo na drogach Wielkopolski

Wielkopolska wraz z Poznaniem należy do tych rejonów kraju, gdzie motoryzacja rozwija się w sposób niezwykle dynamiczny, a ruch na drogach rośnie dosłownie z każdym miesiącem. Niestety, jednocześnie wzrasta liczba wypadków drogowych.

Według informacji udzielonych nam przez kierownika Wydziału Komunikacji Prezydium WRN Franciszka Przybyłaka oraz naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO majora Stanisława Świerniaka, w 1970 roku na drogach woj. poznańskiego i Poznania wydarzyło się 5 454

poważnych wypadków, w których zginęło 291 osób, zaś rannych zostało 3 809 osób. W porównaniu z rokiem 1969 w wypadkach nastąpił wzrost o 1 961 (56,1 proc.), zabitych o 13 (4,6 proc.) i w rannych o 698 (22,4 proc.). Spora liczba wypadków wydarzyła się w samym Poznaniu. Od 1 stycznia do 31 grudnia 1970 roku zanotowano na ulicach stolicy Wielkopolski 2 448 wypadków (o 1 482 więcej niż w 1969 roku). Zginęło 46 osób (o 5 więcej) zaś 1 347 (503) zostało rannych.

Ta niekorzystna sytuacja zmusza instytucje odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa na naszych drogach do jeszcze ostrzejszej kontroli i surowego egzekwowania wszystkich obowiązujących przepisów kodeksu drogowego. Służba Ruchu Drogowego MO przy udziale społecznych inspektorów ruchu drogowego, inspektorów gospodarki samochodowej i innych, przeprowadzać będzie wnikliwe kontrole stanu technicznego pojazdów ze szczególnym uwzględnieniem samochodów należących do transportu budownictwa, handlu, rolnictwa, komunikacji miejskiej i PKS.

W planach na rok bieżący przewiduje się kontrole pracy ośrodków szkolenia kierowców, i to za równo amatorów jak i zawodowców. Ośrodki te nie wywiązują się także ze swoich zadań. Typowym przykładem jest Technikum Rolnicze w Golańcu gdzie po zakończeniu kursu, egzaminu na prawo jazdy nie zdało ponad 50 proc. uczestników.

Ważnym elementem podniesienia wiedzy, kultury i dyscypliny jazdy będzie działalność profilaktyczna, prowadzona przez spotkania z kierowcami, konkursy, leżne wydawnictwa itp. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na walkę z alkoholizmem wśród kierowców i innych użytkowników dróg. Warto tu dodać, że w 1970 roku organa MO zatrzymały w naszym województwie ponad 10 000 rowerzystów, woźniców i kierowców, którzy prowadzili swoje pojazdy w stanie nietrzeźwym. (s)

Ciekawostki z kraju

KŁUSOWNIK RANIE ŁOSIA

W rejonie Witnicy pow. Gorzów służba leśna natrafiła na rannego łosia. Zwierzę trzeba było dostrzelić. Bliższe badania wykazały, że łos został uprzednio postrzelony przez kłusownika. Śledztwem zajęła się miejscowa prokuratura.

Łosie na Ziemi Lubuskiej należą do rzadkości. Są to sztuki wędrujące na wschód z rejonu Kuwawów lub z Puszczy Kampinowskiej, gdzie istnieją dwa, pierwsze na razie, rezerваты tych zwierząt. Niemniej obecnie widuje się łosie prawie we wszystkich większych kompleksach leśnych w kraju. W pow. mrawoskim na Mazurach trzy łosie pozostały przypuszczalnie na stałe. Przewiduje się utworzenie tam jeszcze jednego, chronionego rezerwatu łosia. (al)

NADMORSKIE KLONDIKE

W rejonie Gdańska i na Mierzei Wiślanej kwitnie nielegalny proceder wyplukiwania bursztynu z tamtejszych kanałów odwadniających. Są specjaliści, którzy w tym celu instalują pompy, osuszają kanały i bajora, narażając rolników na szkody z powodu suszy. Tych bezmyślnych poszukiwaczy skarbow ściga MO oraz służba wodna. W listopadzie ubr. zlikwidowano około 30 pomp i zatrzymano 11 amatorów bursztynu. (al)

By więcej było mleka

Rolnicy powiatu ostrzeszowskiego nastawiają się głównie na hodowlę, szczególnie zaś krów. Stan obsady krów na 100 ha użytków rolnych jest tu stosunkowo wysoki i wynosi średnio 36,3 sztuki. Głównym zadaniem ostrzeszowskiego rolnictwa jest podniesienie mleczności krów, obecnie najniższej w Wielkopolsce. Nie zmienia tego fakt, że ostrzeszowska Spółdzielnia Mleczarska wykonała plan skupu mleka przed końcem ubr. Ogółem skupiono 4,7 mln litrów, przekraczając plan o około 100 tys. litrów. (hp)

„Biowet” oferuje nowe leki

Gorzowskie Zakłady Przemysłu Bioweterynaryjnego specjalizujące się w produkcji leków do zwalczania chorób pasożytniczych u zwierząt, zyskały już w kraju opinię wypróbowanego sojusznika hodowców w tej dziedzinie.

Obecnie „Biowet” przygotowuje nową partię preparatów przeciwko pasożytom zwierzęcym. Wypuszczono na rynek nowy lek do zwalczania pasożytów pod nazwą „Nilverm”.

Od stycznia br. ruszy produkcja „Helmintazolu” — środka przeciw robaczycy oraz „Entero-gastu” — leku przeciwko za każdemu schorzeniom przewodu pokarmowego, szczególnie groźnym wśród młodych zwierząt gospodarskich. (PAP)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIĘKA, NIE POZWALAJCIE, ABY BAWIŁY SIE ZAPĄKAMI

TELEWIZJA

ŚRODA: 11—11.50 — „Spotkanie” — film z serii „Saga rodu Forsytów”; 12.30 — 2 cykl „Wybieramy zawod” — 12.55 — Konkurs 4 skoczni — Międzynarodowy Konkurs Skoków Narciarskich z Bischofshofen; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowyw.; „Logarytmy” — 17.15 — Magazyn ITP; 17.30 — „Czas nowych poszukiwań” — program wijski; 18 — „Obrońcy Stalingradu” — „Kryptonim Uran” — odc. 4; 18.30 — Z cyklu: „Kraków mało znany”; „Z Tondosiem przez Kraków”; 19 — „Sygnali”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Spotkanie” — film z serii „Saga

rodu Forsytów”; 20.55 — „Światowid” — magazyn aktualnych spraw międzynarodowych; 21.25 — Z cyklu: „Alfabet Rozrywki” — IV program pt. „Od delty do delty”. Scenariusz — S. Mroczkowski i S. Olejniczak. Choreografia — H. Konwinski. Scenografia — A. Kapela i S. Mrowiński. Kierownictwo muzyczne — J. Millan. Udział biora: U. Dudziak z zespołem M. Urbanika. Zespół „Dzambie”, A. Jabrowski, E. Kmiś, Zespół baletowy, aktorzy scen poznańskich i inni; 22.10 — PKF; 22.20 — Dziennik; 22.40—23.45 — Politechnika TV.

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Matematyka w szkole — Geometria wykreślna; „Zajęcia fakultatywne” (I); 9.35—10.25 — Język polski (kl. VI) — Bolesław Prus: „Anielka”; 12.45—13.15 — Mechanizacja Rolnictwa; „Mechanizacja wapnowania gleb” — cz. I; 13.40—14 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II;

Ze Śremu

Uczymy się zawodu rolnika

Rada Przysposobienia Rolniczego wspólnie z Zarządem Powiatowym ZMW i Powiatowym Związkiem Kółek i Organizacji Rolniczych, postanowiła rozszerzyć sieć zespołów przysposobienia rolniczego, a także zwiększyć efektywność ich pracy. W związku z tym w październiku ubr. zorganizowano 11 nowych zespołów, w których podjęło naukę 135 uczniów. Obecnie w powiecie śremskim pracuje 25 zespołów; 11 — I stopnia, 5 — II stopnia i 9 — III stopnia. Do egzaminów końcowych po III stopniu przygotowuje się 71 osób.

Społeczna komisja egzaminacyjna dokonała też przekwalifikowania kilku zespołów na wyższy stopień.

Celem ugruntowania wiadomości zdobytych na wykładach organizuje się także kursy doskonalące, które cieszą się dużą popularnością. Np. na kursy elektryfikacji i mechanizacji rolnictwa zgłosiło się zbyt wielu — w stosunku do liczby miejsc — kandydatów. Kursy te będą powtórzone. (sf)

Spółdzielcy z Kowalewka równają ku najlepszym

Pięknym akordem zakończyli miniony rok członkowie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kowalewku w powiecie obornickim. 28 grudnia wykonali mianowicie plan obowiązkowych dostaw żywności na 1971 rok w ilości 4 466 kg. Jest to najlepsze chyba ukończenie pomyślnych rezultatów osiągniętych w ubr. przez tamtejszych spółdzielców, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych. Rok 1970 bowiem zbliżył ich do najlepszych w województwie poznańskim.

Dzięki mobilizacji i zaangażowaniu wszystkich członków, a jest ich 47 oraz zapewnieniu przez cały rok pełnej sprawności wszystkich maszyn, RSP Kowalewko osiągnęła bardzo dobre wyniki produkcyjne. Płony 4 podstawowych zbóż osiągnęły 26 kwintali z ha, buraków cukrowych — 365 kw., ziemniaków — 218 kw., rzepaku — 22 kw., a siano 90 kw. z ha. Podobnie pomyślnie wypadła realizacja zadań na innych odcinkach. Wydajność mleka od krowy wyniosła średnio 3 000

litrów; sprzedano blisko 70 ton mięsa; obsada bydła na 100 ha wyniosła 80 sztuk, a świń — 150 sztuk.

Wyniki te nie zaspokajają jeszcze ambicji spółdzielców z Kowalewka. W najbliższych latach zamierzają oni poważnie zwiększyć plony zarówno zbóż jak i roślin okopowych i pastewnych, głównie przez zastosowanie nowych odmian i wzrost nawożenia. Powiększy się też stan pogłowia zwierząt gospodarskich. Już w tym roku bez nakładów inwestycyjnych zwiększy się liczba bekoni o 150 sztuk.

Zarząd spółdzielni troszczy się jednocześnie o poprawę warunków socjalno-bytowych swoich członków. Jeszcze w br. oddany zostanie do użytku nowy 8-rodzinny budynek mieszkalny, a w przyszłym do wszystkich mieszkań i obiektów gospodarczych doprowadzi się wodę.

Osiągane rezultaty i śmiałe plany na przyszłość to przede wszystkim zasługa aktywnego zarządu spółdzielni, którym od 17 lat ofiaruje kieruje Jan Ponikły oraz preżent Podstawowej Organizacji Partyjnej i jej sekretarza — Andrzeja Zagrodnika. (bop)

Odpowiadamy

Stanisława O. Wagrowiec. Kurtkę i torbękę ze skaju oczyści Pani doskonale emulacją do odświeżania sztucznej skóry. Preparat ten powinna Pani otrzymać w każdej drogerii. (3111)

Hania P. Gniezno. Radzimy zastosować maseczkę jaleczno-młodową. Działa błyskawicznie i po zmyciu jej z twarzy cera jest wygładzona i świeża. Oto przepis: jedno żółtko i jedna łyżeczka miodu wymieszać dokładnie — naj lepiej w słoiku po kremie — na gładką masę, a następnie nałożyć na 5 do 10 minut na twarz. Zmyć

ciepłą wodą. Porcja ta wystarczy na dwa razy. (3912)

Janek i Staszek ze Środy. „Fok”, to przedni maszt i główny żagiel, „Foka” zaś to ssak z rzędu nietęgnowców. (2864)

Adela P. Szamotuly. Według Malej Encyklopedii Powszechnej p. Mieczysława Cwiklińskiego urodził się w roku 1880. Jest wybitnym aktorem komediowym; grywał w różnych farsach, operetkach, lekich komediach oraz poważniejszych komediach psychologicznych jak Fredy, Zapolskiej, Pierzyskiego oraz O. Wilde'a i innych. Znana jest również jako znakomita odtwórczyni różnych ról w filmie polskim. (3216)

P. M. Nowy Tomyśl. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu mieści się przy ul. Mielżyńskiej 27/29. (3286)

Matka — Leszno. Ze żłobków dziennych mogą korzystać dzieci w wieku od 6 tygodni do 3 lat. W pierwszej kolejności przyjmuje się dzieci, których oboje rodzice pracują. Podanie należy kierować do Zarządu Służby Zdrowia i Opieki Społecznej. (3319)

Poszukujecie — List w sprawie poszukiwanej osoby w Warszawie należy adresować: Główny Biuro Adresowe — Warszawa (taki adres wystarczy). W liście podać adresy rodziców, a w liście podać dane jak datę i miejsce urodzenia oraz imiona rodziców osoby poszukiwanej i dołączyć znaczek skarbowy wartości 15 zł. List wysłać jako polecony. (2466)

J. M. — Prawo do opieki nad chorym członkiem rodziny przysługuje lekarzowi leczącemu pacjenta, a więc wyłącznie lekarz rejonowy. Lekarz zakładowy nie odwiedza chorych w domu, nie ma więc uprawnień do wystawiania zwolnień na opiekę. (2591)

Kierowco — pomóż dziecku!



Spotykamy je na poboczach dróg podczas największych mrozów i zamieci śnieżnych, gdy skulone wędrują nieraz po kilka kilometrów do szkoły. W wielu wsiach, zwłaszcza PGR-owskich, organizowany jest dowóz dzieci do szkół. Nie jest to jednak jeszcze zjawisko powszechne. Nadal więc pozostaje szerokie pole dla zwykłej ludzkiej życzliwości. Do niej też odwołuje się już po raz trzeci „Sztandar Młodych”, ogłaszając wspólnie z TPD, ZHP i ZMW akcję pod hasłem: „Kierowco — pomóż dziecku!”

Fot. — Uchymiak

Pracowity rok Kolegium K-A

W roku 1970 do Kolegium Karno-Administracyjnego w Obornikach wpłynęły aż 1 033 wnioski o ukaranie. Duża liczba wykroczeń sprawiła, że położono większy nacisk na działalność zapobiegawczą. Szczególnie odnosi się to do II półroczu, w którym wpłynęło 550 wniosków. Zorganizowano m. in. w powiecie 6 rozpraw publicznych w zakładach pracy i szkołach oraz 26 spotkań z ludnością, na których omawiano najczęstszy rodzaj wykroczeń: drogowe i alkoholowo-chuligańskie. 20 orzeczeń Kolegium przekazano do publicznej wiadomości przez wywieszenie w zakładach pracy lub podanie przez powiatowy radio-węzeł, przez który także wygłoszono 7 pogadanek profilaktycznych. (bop)

Zwycięzcy strażackiego konkursu

Rozstrzygnięte zostały wyniki konkursu na wspomnienia strażackie z okresu okupacji pn. „Strażacy pamiętają”, ogłoszonego w maju ub. roku przez Zarząd Okręgu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnej i Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu. Celem konkursu było przedstawienie udziału strażactwa wielkopolskiego w walce z okupantem, w dywersji i sabotażu, ich wkład w dzieło wyzwolenia ojczyzny i umacniania wia-dzy ludowej.

Nie wszystkie nadesłane prace odpowiadały założeniom konkursu. Wiele z nich — bar-dzo ciekawych — było po prostu relacją z pobytu w obozach koncentracyjnych lub udziału w regularnym wojsku polskim uformowanym u boku Armii Czerwonej.

Jury rozpatrzyło 22 prace i podzieliło sumę nagród. Pierwszą nagrodę w wysokości 1500 zł przyznano Leonowi Kopierskiemu z Gniezna, dwie drugie równorzędne po 1000 zł przypadły w udziale Franciszkowi Judkowi ze Śmigła w pow. kościańskim i Wandzie Ślusarek z Chodzieży, trzecią — 600 zł — Antoniemu Krackowi z Klecka pow. gnieźnieńskiego. Ponadto jury postanowiło wyróżnić (nagrodami po 300 zł) Antoniego Okupskiego z Grzegorzewa w pow. kolskim, Leona Piśmiennego z Poznania oraz Jana Woźniaka z Rakoniewic w pow. wolsztyńskim.

Nagrody przesłane będą zwycięzcom do 15 stycznia br. (zd)